

BYŁ W MASCE Z HORRORU.  
TOPORKIEM ZNISZCZYŁ  
SAMOCHÓD

► s. 4

**JAROCIN**

Były burmistrz dostał 55 tys.,  
członek zarządu - 23 tys.

► s. 6 i 10

Nie wiesz, co kupić pod  
choinkę? Podpowiemy Ci...

Czytaj na ► s. 11m-18m

# GAZETA Jarocińska

**PLANTACJA  
ŚWIERKÓW  
ZAPRASZA**

Cielcza ul. Leśna 5a  
kierunek Częstochowa

Nr 50 (1261) 12 grudnia 2014

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

## Kumple Pawlickiego WRACAJĄ



**ROBERT  
KAŻMIERCZAK**

**JERZY  
WOLSKI**

**MARIUSZ  
MAŁYNICZ**

**ROBERT  
CIEŚLAK**

**WITOSŁAW  
GIBASIEWICZ**

Zapowiadany przez Adama Pawlickiego „rozwój” Jarocina rozpoczyna się falą powrotów. Wiceburmistrzami zostali Witosław Gibasiewicz i Robert Kaźmierczak. Kilka dni wystarczyło też, by zmienić rady nadzorcze w większości spółek miejskich i powołać nowych - starych prezesów. Stanowiska odzyskali Jerzy Wolski i Robert Cieślak. W kolejce czeka już Mariusz Małynicz. Jest i nowość - Przemysław Musielak jako szef Jarocin Sport.

► s. 3 i 5

**KOTLIN**

Wójt lepszym  
graczem  
od opozycji

► s. 6

**NOWE MIASTO**

Żona  
wiedziała  
o wszystkim

► s. 7

**Traktor**

z przyczepami  
na zakręcie  
przewrócił się  
i zatrzymał kilka  
centymetrów  
od domu

► s. 4

**JARACZEWO**

Nie chcą  
sprzedać radnym  
starych laptopów

► s. 6

**ŻERKÓW**

Pierwsze tytuły  
wykonawcze za  
śmieciowe długi

► s. 8



Fot. Beata Nawrocki

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

jarocinska.pl  
Zawsze tam gdzie Ty

## Cieężko pracowali. Nie dostali pieniędzy

**amrian:** (...) Prawo powinno być jasne i precyzyjne. To przedsiębiorca powinien ponosić ryzyko niewywiązania się kontrahentów z umów a nie zrzucać wszystko na pracowników. TO ON ŻYJE Z CUDZEJ PRACY A ONI NIE MAJĄ ZA CO ŻYĆ !!!

**K@:** Ilu jest pracodawców którym nie zostały wypłacone pieniądze za wykonane prace,

firmy czasami upadają przez takie sytuacje. To nie wina pracodawców tylko firm które nie płać za wykonane prace i to te firmy powinny ponosić konsekwencje tylko zanim w Polsce sądy wezmą się za takie sytuacje to firma już upada i to jest przykre.

**Dzidek:** Niech sprzeda swoje auto to będzie miał na zapłacie-

nie ludziom którzy na owe auto pracowali

**amrian:** (...) spróbowałbyś nie wypłacić wynagrodzenia w tak zwanej komunie a przekonałbyś się co później by cię spotkało. ZBUDOWALIŚMY DZIKI KAPITALIZM (wraz z pisiorami ew. porozumieniem centrum) TO TERAZ DŁUGO BĘDZIEMY ZA TO CIERPIEĆ!!!

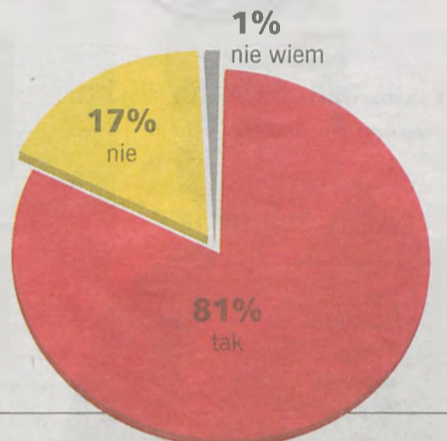
**Sylwek:** Cwaniaczek tłumaczy się że nie ma pieniędzy a jak to zawsze bywa w życiu jest dobrze ustawiony i jedzie sobie na dobre wczasy. Pieniądze pewnie dostał ale ważniejsze są jego rozrzućne potrzeby a nie ludzi.

Zachowano oryginalną pisownię, skróty pochodzą od redakcji



NASZA SONDA

### Czy gmina powinna ogłaszać konkursy na prezesów spółek komunalnych?



INTERNAUCI KOMENTUJĄ

## Pierwszy dzień burmistrza Pawlickiego

**iii:** Przy obecnej pozycji Pawlickiego, który nie ma praktycznie opozycji ani w gminie, ani w powiecie nie ma chyba Adam potrzeby zatrudniania Kaźmierczaka, gdyż nie potrzebuje nikogo kto by mu "propagandę" prowadził. Mam nadzieję, że Adam zrezygnuje też z gazetek gminnych, bo to też zawsze jakieś oszczędności. Dlatego obstawiam jednego wice, tak jak było pod koniec jego kadencji. Dla Kaźmierczaka spichlerz, chociaż czy warto zmieniać obecny stan, bo w kulturze przydałoby się więcej spokoju i mniej polityki. To może dyrektor Joku - ale tam już chyba po konkursie.

**jędzuś:** cyt. Dzisiaj pierwszy dzień oficjalnych rządów Adama Pawlickiego w gminie Jarocin. Pawlicki wraca na fotel burmistrza dokładnie po 1085 dniach przerwy, kiedy po wyroku skazującym musiał opuścić urząd. (...)

**Wywar:** Nareszcie ! Długo czekaliśmy na ten dzień, ale się doczekaliśmy :) Witaj Adam ponownie !!!

**i do przodu:** Wreszcie wróciła normalność i rozwój miasta, gminy i powiatu. Tak miazdząca ocena poprzedników przez wyborców świadczy dobitnie, że dla mieszkańców ważniejszy jest postęp, menadżerskie podejście do majątku gminnego i normalne skuteczne działanie a rodzinka na swoim i sld-owska propaganda, fałsz, nepotyzm. BRAWO PANIE ADAMIE i POWODZENIA !!!

## 5 TOP czyli najpopularniejsze artykuły na stronie jarocinska.pl w ostatnim tygodniu:

1. Huk! Wybiegam z domu, traktor leży [WIDEO]



2. Wielkie powroty i karuzela stanowisk



3. Dwa zderzenia w kilkanaście minut



4. Radioaktywna chmura wywołała panikę. Czy jest się czego bać?



5. W masce z horroru zaatakował samochód toporkiem



OSWIADCZENIE

W związku z zamieszczeniem informacji w „Gazecie Jarocińskiej” dotyczących mojej osoby, zgodnie z prawem prasowym proszę o podanie informacji następującej treści: „Jako Leszek Bajda jestem przewodniczącym Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu w Jarocinie. Podany omyłkowo w materiale (artykuł „Najmłodszy starosta w Polsce”, nr 49 „Gazety Jarocińskiej” z 5 grudnia 2014 r. - przyp. red.) Jan Bajda to mój dziadek, znany polski patriota i uczestnik Wojny Polsko-Bolszewickiej w latach 1920-1921. Nie byłem i nie jestem uczestnikiem żadnego spektaklu Adama Pawlickiego. Z racji posiadanego uznanego doświadczenia merytorycznego i praktycznego bezpośrednio po wyborach byłem typowany na przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu w Jarocinie. Nic mnie nie jest wiadomo o typowaniu mnie na przewodniczącego Rady Powiatu w Jarocinie”.

Leszek Bajda

## Z PRZYMRUŻENIEM OKA...

### „NIEWIERNĄ” DOBIESZCZYŹNA DO INNEJ GMINY

Nowo wybrany żerkowski radny Jan Barański, który zasiadał w samorządowym gremium również w minionej kadencji, stawiał się na pierwszej sesji w doskonałym humorze. Znany ze szczególnej dbałości o interesy Dobieszczyzny, którą reprezentuje, nie czekając aż uprzedzą go inni, w przerwie posiedzenia przysiadł się do skarbniczki Bronistawy Rogackiej i starym zwyczajem wyliczył najbardziej palące potrzeby swojej miejscowości. Radny może mieć jednak kłopoty z realizacją tych życzeń. Burmistrz Jacek Jędraszczyk, który został wybrany na kolejną kadencję, przegrał bowiem wybory w Dobieszczyźnie i już mówi się o tym, żeby „niewierną” miejscowość... przyłączyć do gminy Kotlin.

(ann)



### SOŁTYS KŁUSOWNIK ROBIŁ PRZECIĄG

W czasie przerwy w obradach sesji Rady Gminy Kotlin sołtys Parzewa Stefan Taczala stanął w drzwiach wejściowych do sali sesyjnej i zaczął coś mówić do siedzących w pomieszczeniu.

Sołtyska Woli Książęcej Teresa Smolińska poprosiła go, aby zamknął drzwi, bo jest przeciąg. - *Kłusownicy nie boją się przeciągów* - stwierdził Mieczysław Stefaniak, sołtys Wysek. Taczala, który jest myśliwym, zareagował śmiechem.



### DENERWOWAŁ SIĘ I ROZLAŁ

Radny Artur Borkowski na pierwszej sesji podczas wyborów przewodniczącego rady potrafił szklankę z wodą i ją rozlał. Niektórzy komentowali, że denerwował się wynikami głosowania na przewodniczącego rady.



## Nowy starosta z gratulacjami u nowego burmistrza

Nowo wybrany starosta Bartosz Walczak przyszedł z gratulacjami i bukietem kwiatów do nowego burmistrza Jarocina Adama Pawlickiego. Okazją była pierwsza sesja rady miejskiej, na której odbyło się oficjalne zaprzysiężenie burmistrza.

(ann)

JAROCIN ► ZMIANY NA STANOWISKACH PREZESÓW

# Ludzie Pawlickiego wracają do spółek

► Kilka dni wystarczyło burmistrzowi, by wymienić prezesów w połowie miejskich spółek. To nie koniec. Wszędzie są też nowe rady nadzorcze. Pierwszą wybrano już kilka godzin po zaprzysiężeniu Adama Pawlickiego. Wracają znane w samorządzie twarze, kojarzone z Ziemią Jarocińską. Choć niektórzy debiutują.

Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych

Jarocin Sport

Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego

Jarocińskie Linie Autobusowe

Zakład Gospodarki Odpadami

Zakład Usług Komunalnych

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji

## DOTYCHCZASOWY PREZES



AGNIESZKA RYBACKA



LESZEK MAZUREK



TOMASZ WAWROCKI



BARTOSZ ZIÓLKOWSKI



MARIUSZ ZADROŻNY



JERZY PLUTA



MAREK KAROLCZAK

## NOWY PREZES



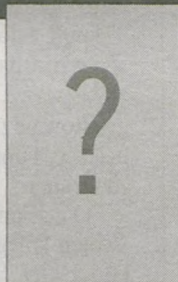
ROBERT CIEŚLAK



PRZEMYSŁAW MUSIELAK



JERZY WOLSKI



(prawdopodobnie konkurs)

MARIUSZ MAŁYNICZ  
(prawdopodobnie od połowy grudnia)

JERZY PLUTA



MAREK KAROLCZAK

W ubiegły poniedziałek po południu (1 grudnia) burmistrz składał ślubowanie, a już kilka godzin później, trwało walne zgromadzenie spółki Jarocin Sport. Na posiedzeniu wymieniono jej całą radę nadzorczą. W nowej zasiadają Janusz Wojtczak (członek Ziemi Jarocińskiej, który jako radny poprzedniej kadencji obsiał gminną ziemię kukurydzą), miejscowy adwokat Janusz Roszewski i Robert Cieślak (członek ZJ, w kampanii odpowiedzialny za finanse komitetu burmistrza i nowy - stary prezes JFPK - zobacz wyżej). Następnego dnia z samego rana rada w takim składzie, co było już wcześniej głośno zapowiadane, odwołała z funkcji Leszka Mazurka. Nowym prezesem został Przemysław Musielak (w ubiegłej kadencji etatowy członek zarządu powiatu z ramienia ZJ, mocno zaangażowany w ostatnią kampanię wyborczą). Mazurek nadal pracuje w spółce, ponieważ jest radnym i rozwiązanie z nim umowy o pracę wymaga zgody rady powiatu. Jednak zważając na rozkład sił w tej radzie, nie będzie z tym problemu.

Bezrobotnym od ubiegłego tygodnia jest za to prezes Tomasz Wawrocki, który stracił stanowisko jako drugi. Odwołała go nowa rada w składzie - Szymon Muszyński (radca prawny,

za czasów kadencji Adama Pawlickiego, pracował dla spółek miejskich i gminnych instytucji, reprezentował też burmistrza przed sądem), doradca podatkowy Henryk Dudziak (były milicjant, kiedyś radny SLD, a teraz członek ZJ) i Janusz Krawiec (szef lokalnych struktur PiS i koalicjant ZJ w powiecie). Długoletni (z przerwami) szef JTBS-u, po przegranych wyborach przez burmistrza Stanisław Martuzalskiego, musiał być przygotowany na „wylotkę”. Nowy burmistrz z pewnością nie zapomniał mu tego, że w trakcie poprzedniej kadencji, wyjął iż to „za wiedzą Pawlickiego i Gibasiewicza” zlecił wykonanie robót nie tej firmie, która wygrała przetarg w spółce, ale droższej, należącej do kuzyna exburmistrza. Spłata wartkiej kilkadziesiąt tysięcy złotych straty, jaką wykazało śledztwo prokuratury, głowy Wawrockiego nie uratowała. Jego miejsce w JTBS-ie zajął Jerzy Wolski, dawny prezes wodociągów, odwołany zaraz po przejściu sterów w mieście przez Martuzalskiego. W tym wypadku historia zatoczyła koło, bo kiedy w 2012 roku z wodociągami żegnał się Wolski, jego fotel zajął na chwilę właśnie Wawrocki. Dla byłego radnego powiatowego nowe stanowisko to jednocześnie powrót do Jarocina, bo

ostatnie lata przepracował w spółce śmieciowej w Poznaniu.

Nową radę nadzorczą ma też Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych. Zygmunta Żukrowskiego, Henryka Skibińskiego i Przemysława Gulca (wszyscy wcześniej zasiadali w radach spółek, gdy miastem rządził Pawlicki - przyp. red.) odwołali w środę dotychczasową prezes Agnieszka Rybacką. Rybackiej nie uratowało nawet to, że przez lata zastępowała w funduszu Roberta Cieślaka, który od ubiegłego tygodnia wrócił na fotel prezesa. Nowa - stara ekipa z pewnością nie przeszła do porządku dziennego nad tym, że odwołana szefowa JFPK-u była kandydatką do rady powiatu z listy SLD, której liderował polityczny wróg ZJ numer jeden - Mikołaj Kostka. - *Myszę, że czare przelata decyzja o przejściu dworca od JLA i przetarg na remont* - tłumaczy „Gazecie” osoba zorientowana. Rybacka póki co pracuje w funduszu.

O swoje stanowisko na razie może być spokojny szef Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Wybrany w czasach Martuzalskiego prezes Marek Karolczak jest dobrze oceniany przez ekipę świeżo wybranego burmistrza. Nowa rada nadzorcza wodociągów w składzie Piotr Psikus (znów burmistrz Kępna, związany

z PiS i popierany przez ZJ w kampanii parlamentarnej), Witosław Gibasiewicz (ponownie wiceburmistrz Jarocina, wcześniej zastępca burmistrza Odolanowa i były członek ZJ), a także Mariusz Małynicz (wieloletni szef ZGO, a ostatnio radny powiatowy z ramienia ZJ) - postanowiła zostawić Karolczaka na stanowisku. W mieście słychać jednak, że uratowało go nie tyle „dobre zarządzanie”, ale to, że Psikus wygrał wybory w Kępnie. Bo to właśnie jego, jak słychać nieoficjalnie, szykowano na nowego szefa wodociągów.

Bez prezesa wciąż pozostają Jarocińskie Linie Autobusowe. Po odwołaniu w poprzedniej kadencji Grzegorza Mirkiewicza, firmą kieruje członek zarządu Bartosz Ziółkowski. Nie potwierdziły się ubiegłotygodniowe informacje, że Ziółkowski sam zrezygnuje z funkcji. - *Cały czas jestem i kieruję spółką* - powiedział naszemu dziennikarzowi. W JLA wymieniono również całą radę nadzorczą. A obecne szefostwo „emek” nie ma dobrej prasy u władz miasta. Idzie zwłaszcza o słynną likwidację kursów do Bridgestone. - *To znacznie powiększyło koszty, które ma spółka* - przekonuje burmistrz Adam Pawlicki. Nie jest jednak tajemnicą, że w szeregach ZJ brak konkretnej osoby, która mogłaby poprowadzić spółkę

komunikacyjną. Władze miasta nie wykluczają tam konkursu.

Burmistrz w rozmowie z Gazetą twierdzi, że póki co nie będzie zmiany na stanowisku szefa Zakładu Usług Komunalnych. Jerzy Pluta ma za to nowy organ kontrolny. Zasiada w nim między innymi były burmistrz Jarocina Marian Michalak, a także Krzysztof Macioszczyk i Tomasz Kowalski.

Strategicznym dla miasta Zakładem Gospodarki Odpadami cały czas kieruje Mariusz Zadrozny. Nieoficjalnie wiadomo, że bez umowy o pracę (o tym więcej w kolejnej Gazecie). Nikt jednak nie kryje, że wybranego w czasach burmistrza Martuzalskiego i nazywanego bezpartonowo „słupem PO” prezesa ze Świdnicy, zastąpić ma na stanowisku Mariusz Małynicz. Jednak w przypadku ZGO sprawa nie jest taka prosta, bo gmina ma tylko i aż większość udziałów w spółce. Wpływ na ewentualny wybór nowej rady, a więc i prezesa, mają też gminy ościenne, które należą do tzw. porozumienia śmieciowego. Posiedzenie Rady Nadzorczej ZGO ma się odbyć 15 grudnia. Przewodniczyć będzie jej Aleksander Czech (powołany w listopadzie w miejsce Sławomira Mazurka).

BARTEK NAWROCKI  
jarocinska.pl

## Nie ma taryfy ulgowej

Rozmowa z ADAMEM PAWLICKIM, burmistrzem Jarocina



W ciągu kilku dni zmienił pan składy rad nadzorczych większości spółek.

Wymieniliśmy ludzi z kosmosu, spoza powiatu, znakomita większość są to ludzie stąd, z Jarocina.

Czy nie byłoby lepiej gdybyście na stanowiska prezesów ogłaszali konkursy?

Jeżeli byśmy nie mieli kogoś na to miejsce, kogo wiemy, że będzie dobry, to tak. Po co robić taką fikcją, jak zrobił Stanisław Martuzalski, ogłaszając konkurs na Mazurka, który wygrywa Mazurek. Moim zdaniem to jest niepoważne traktowanie ewentualnych kandydatów. Ktoś się przygotowuje, ma nadzieję, że ma równe szanse na wygraną, a było wiadomo, że zostanie tam Mazurek. Miałem kontakt z kandydatami, którzy wzięli udział w tym konkursie - bardzo duży niesmak, że się ludzi „w balona” robi.

Sugerowali, że to było ustawione?

Wiedzieli dopiero później, bo nie wszyscy obserwują, co się dzieje, jakie są ruchy polityczne. Ale po całym konkursie, jak trochę się zainteresowali, to wiedzieli, że to wszystko była jedna fikcja. Z jednej strony rozumiem te argumenty, ale z drugiej takie obsadzanie stanowisk prezesów, może się pan narazić na krytykę o „ręczne sterowanie”.

Ja odpowiadam za to, tak czy inaczej. Akurat ci, którzy zostali prezesami - oprócz Przema Musielaka, który był członkiem zarządu - to wcześniej dowodzili spółkami, ja ich doskonale znam i stąd taka decyzja. Oni już się sprawdzili. Po co robić konkursy, jak wiem, że to są ludzie, którzy dadzą sobie z tym radę. Oczywiście różnie to może być. Może to być sytuacja, że coś się zmieni i może będzie trzeba kogoś odwołać ze stanowiska. Prezes to nie jest posada dana raz na zawsze, tak jak burmistrza nie wybiera się raz na zawsze.

Pan Musielak debiutuje w Jarocin Sport, nie boi się pan o to, jak będzie kierował spółką?

Będziemy bacznie obserwować prezesa, dlatego powołaliśmy tam też mocną radę nadzorczą. Jeżeli będziemy widzieć, że idzie to w złym kierunku, to prezes zostanie odwołany z funkcji. To dotyczy wszystkich. Nie ma żadnej taryfy ulgowej dla kogoś, kto jest z Ziemi Jarocińskiej, a wręcz przeciwnie - wymagania są jeszcze wyższe.

# Był w masce z horroru. Toporkiem zniszczył samochód

WIEŚCI  
KRYMINALNE

## ► Pili i jechali

5 grudnia na ul. Poznańskiej w Jarocinie policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę dafa. 44-letni Roman W. z powiatu gnieźnieńskiego jechał tirem mając 0,3 promila. 30 listopada w Chwałęcinie funkcjonariusze zatrzymali do kontroli renault trafic. Robert K. z powiatu średzkiego prowadził busa mając 0,24 promila.

## ► Włamał się do domu i skradł pieniądze

W sobotę wieczorem policja otrzymała zgłoszenie o włamaniu do domu na ul. Zaleskiej w Górze. W czasie nieobecności lokatorów nieznany sprawca wylamał drzwi tarasowe i wszedł do budynku. Rabuś skradł 600 zł.

## ► Odjechał z katalizatorem

6 grudnia na ul. Łąkowej w Wilkowie z fiata ducato stojącego na parkingu nieznany sprawca skradł katalizator.

## ► W samochodzie miał woreczek z białym proszkiem

Z posiadania środków odurzających będzie się tłumaczył 24-letni mieszkaniec gminy Żerków. W nocy 4 grudnia policjanci patrolujący miasto dostrzegli na ul. al. Niepodległości w Jarocinie zaparkowane na poboczu auto. Funkcjonariusze skontrolowali siedzącego w nim kierowcę. Okazało się, że mężczyzna posiadał woreczek z białym proszkiem. Jaki środek miał 24-latek, będzie wiadomo po przeprowadzeniu badań.

(era)

## ► Był pijany. Twarz zasłonił maską z filmu „Krzyk”. Spod kurtki wyjął toporek i kilka razy uderzył w audi A6.

Do zdarzenia doszło na ul. Koscielnej w Jarocinie. Mieszkaniec miasta wjeżdżał swoim autem na parking. - *Napastnik podszedł do samochodu, gdy właściciel audi próbował przejechać ulicą. Kierowca poprosił grupę osób o zejście z jezdni. Pomiędzy mężczyznami doszło do przepychanek.*

*Wówczas ten, który twarz zasłonił maską znaną z filmu „Krzyk”, spod kurtki wyjął jakiś przedmiot i kilkakrotnie uderzył nim w samochód - mówi sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Jarocinianin poinformował o sprawie policję.*

Funkcjonariusze ustalili tożsamość podejrzanego o zniszczenie pojazdu. Okazał się nim 21-letni mieszkaniec Jarocina. W chwili zatrzymania był pijany. Policjantom nie potrafił wyjaśnić, dlaczego tak postąpił. Przyznał, że również w czasie zajścia był nietrzeźwy.

Podczas przesłuchania zatrzymany przyznał się do uszkodzenia samochodu za pomocą znalezionej wcześniej toporka. 21-latek był już notowany za pobicie. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. Właściciel auta wycenił straty na 10 tys. zł.

(era)

## ► POŻAR W ŁOBZOWCU

### Pięć tysięcy poszło z dymem



Cztery zastępy strażaków gasiły pożar budynku gospodarczego w Łobzowcu (gm. Jaraczewo).

Ogień pojawił się w piątek w nocy. Domownicy przed przybyciem straży odjechali 3 autami spod budynku. Z pomieszczenia wyniesiono pustą butlę gazową. Po ugaszeniu pożaru rozebrano nadpalone elementy konstrukcji. Na skutek wysokiej temperatury popękały szyby w sąsiedztwie. Spaleniu uległ budynek gospo-

darczy o powierzchni 45 metrów kwadratowych. - *Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej - informuje Grzegorz Snela, dyżurny Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Jarocinie.*

Straty oszacowano na około 5 tys. zł. Uratowane mienie wyceniono na 200 tys. zł - wokół znajdują się budynki mieszkalne. Strażacy walczyli z ogniem 1,5 godziny.

(era)

## ► WRACAMY DO TEMATU

### Uciekając pod wpływem alkoholu i narkotyków, złamał 67 przepisów

Miał promil alkoholu w organizmie i był pod wpływem amfetaminy. Jadąc renault laguną nie zatrzymał się do policyjnej kontroli. Momentami uciekał z prędkością 220 km/h. Stanął dopiero, kiedy uderzył w tył innego auta.

Z takiego zachowania będzie się tłumaczył 33-letni Piotr M. z powiatu krotoszyńskiego. Do jarocińskiego sądu trafił akt oskarżenia. Chodzi o policyjny pościg z 10 sierpnia, który rozpoczął się na ul. Poznańskiej, krajowej „11”, w Jarocinie. Funkcjonariusze chcieli skontrolować jadącego za szybko kierowcę renault laguny. Auto poruszało się z prędkością 97 km/h, a dozwolona w tym miejscu wynosiła 50 km/h. 33-latek zlekceważył sygnał policjanta, gwałtownie przyspieszył i zaczął uciekać. Funkcjonariusze ruszyli za piratem.

O uciekinierze poinformowali swoich kolegów ze Środy Wielkopolskiej. Średzkiej drogówce też nie udało się ująć szalonego kierowcy. Pędził z prędkością 180 - 220 km/h zmuszając innych uczestników ruchu do zjeżdżania na pobocze, gwałtownego hamowania i zatrzymywania. Na drodze ekspresowej w miejscowości Jaryski rozpoczął wyprzedzanie ciężarówki. Kiedy zjechał na lewy pas, z impetem uderzył w tył znaj-

dującego się tam forda, którym podróżowało dwóch mężczyzn. Kierujący laguną odbił się jeszcze od bariery ochronnej i zatrzymał na poboczu jezdni. - *Z dokonanych ustaleń wynika, że oskarżony poruszał się samochodem, który przywłaszczył na szkodę jego właściciela. Kierował pomimo orzeczenia wobec niego przez Sąd Rejonowy w Ostrowie Wlkp., w 2013 r., zakazu prowadzenia „pojazdów mechanicznych”. Przeprowadzone po jego zatrzymaniu badanie wykazało, że miał blisko promil alkoholu w organizmie - mówi Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. Krotoszynianin był również pod wpływem amfetaminy. W czasie prowadzonego przez policjantów pościgu Piotr M. rzucał w ich kierunku butelkami, co powodowało dodatkowe zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Przeprowadzony w trakcie śledztwa eksperyment procesowy wykazał dokonanie przez oskarżonego w czasie zdarzenia opisanego w zarzucie 67 naruszeń przepisów ruchu drogowego. Biegli psychiatrzy stwierdzili, że oskarżony w czasie ucieczki miał zachowaną poczytalność.*

Mężczyźnie grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

(era)

codziennie nowe informacje

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

## Policjanci spod kryształowej gwiazdy

Pięciu jarocińskich funkcjonariuszy uhonorowano „Kryształową Gwiazdą”.

Wyróżnienie jest nadawane za uratowanie życia i zdrowia ludzkiego. Z całego województwa wielkopolskiego odznaczono 120 policjantów.

Mł. asp. Łukasz Stefaniak i st. post. Michał Walczak 9 maja 2014 roku udaremnił próbę samobójczą mężczyzny, który chciał się powiesić w budynku wielorodzinnym przy ul. Parowozownia w Jarocinie. - *W momencie, gdy mężczyzna zamierzał skoczyć, jeden z policjantów uchwycił sznur, a drugi nogi despe-*

*rata, co uchroniło go przed tragedią - przypomina sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej w Jarocinie. Asp. sztab. Pawła Bednarka uhonorowano za to, że 27 lutego w czasie wolnym od służby zatrzymał sprawcę kradzieży oraz gróźb pozbawienia życia wobec kuratora społecznego.*

St. sierż. Sławomir Nowacki oraz sierż. sztab. Hubert Juskowiak 21 listopada ubiegłego roku w Witaszycach zapobiegali próbie samobójczej kobiety, która położyła się na nasypie kolejowym. Przełożeni doceni-

li także operatywność asp. sztab. Krzysztofa Polerowicza, zastępcy dyżurnego

policji, który odebrał telefon od 36-latka z gm. Jaraczewo, chcącego popełnić sa-

mobójstwo. Funkcjonariusz odwiódł go od tego zamiaru, negocjacje z mężczyzną

trwały aż do czasu dotarcia do desperata policji i pogotowia. Temu funkcjonariuszowi przyznano specjalne wyróżnienie.

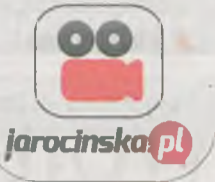
Odnaczeni policjanci odebrali gratulacje od komendanta wojewódzkiego policji insp. Rafała Batkowskiego, wojewody wielkopolskiego Piotra Florka oraz przewodniczącego NSZZ policjantów województwa wielkopolskiego podinsp. Andrzeja Szarego. Wszyscy wyróżnieni otrzymali pamiątkowe dyplomy, a pięciu wykonane specjalnie na tę okazję „Kryształowe Gwiazdy”.

(era)



# Traktor z przyczepami na zakręcie przewrócił się i zatrzymał kilka centymetrów od domu

ZOBACZ FILM NA



► - *Tak leciał, że to wszystko podskakiwało* - opisywał jeden ze świadków kolizję w Osieku. Na łuku drogi traktorzysta z dwiema przyczepami drewna wypadł z jezdni. Ciągnik przewrócił się. W kraksie nikt nie ucierpiał.



Półtorej godziny trwało usuwanie skutków kolizji

Do zdarzenia doszło w piątek wieczorem w Osieku. - *Kierujący ciągnikiem Ferguson stracił panowie nad pojazdem. Na łuku drogi przewrócił się uderzając w ciężarówkę renault* - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Traktorzystę z Kątów funkcjonariusze ukarali mandatem.

Miejsce zdarzenia szybko zgromadziło kilkudziesięciu mieszkańców wioski. - *Siedziałem za komputerem.*

*Nagle uderzenie. Wybiegam z domu, a tu leży traktor* - opowiada jeden z mieszkańców. - *To cud, że temu człowiekowi nic się nie stało. Niewiele brakowało, aby rozpędzony ciągnik wjechał w budynek mieszkalny znajdujący się na łuku drogi. Pojazd zatrzymał się dosłownie kilka centymetrów od ściany frontowej.* - *Słyszałem, że jedzie coś ciężkiego. Od razu huk, wylatuję, a ciągnik leży. Myślałem, że naprawdę ktoś uderzył w dom* - mówi Adam Kołodziej, właściciel budynku, obok

którego doszło do kraksy. - *Od lat domagam się postawienia tutaj barierki ochronnych, bo mój dom jest notorycznie niszczone, przez przejeżdżające pojazdy. Tu jest strach mieszkać. Nawet ścianę mam od środka lekko pękniętą. Mężczyzna narzeka, że tylko tragedia może spowodować, że ktoś zainteresuje się problemem skrzyżowania.* - *Przed wyborami obiecali, że przyjadą z jakimś dyrektorem, że będzie barierka, będzie zrobione wszystko. Do tego czasu nie ma nikogo* - denerwuje się. Pod-

kreśla, że wielokrotnie interweniował w tej sprawie między innymi u sołtysa i zarządcy drogi.

Również sołtys Irena Pigla zaręcza, że problem zgłosiła do Zarządu Dróg Powiatowych w Jarocinie. - *Mieli przyjechać, rozpatrzyć, a wyszło tylko tak, że założyli dodatkowe znaki* - wyjaśnia szefowa Osieka.

Z kolei Wiesław Ratajczak przypomina sobie, że mieszkańcy wnioskowali „tylko o dodatkowe oznakowanie i takie zostało wykonane”. Zapewnia,

że urzędnicy pojedą jeszcze w tym tygodniu do wioski i sprawdzą feralne miejsce. - *Jest to na pewno miejsce niebezpieczne, bo dla każdego budynku, który jest na końcu zakrętu, jest zagrożenie, jeśli ktoś nie będzie przestrzegał obowiązujących przepisów. Ale tych miejsc jest dużo* - uważa kierownik sekcji utrzymania dróg w ZDP w Jarocinie. Dodaje również, że nie ma już pieniędzy w tegorocznym budżecie na wykonanie zabezpieczenia.

(era, nba)

► ADAM PAWLICKI ZNÓW MA DWÓCH ZASTĘPCÓW

## Jeden kocha, drugiemu miło. Obaj wrócili do Jarocina

- *Bardzo* - tak na pytanie, czy ciężko mu było się rozstać z Poznaniem odpowiada Robert Kaźmierczak. od ubiegłej środy znów wiceburmistrz Jarocina, odpowiedzialny za sprawy kulturalno-oświatowe. Nie wiadomo, ile w tym kokieterii, bo tak naprawdę były dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Urzędu Miasta raczej miał niewielkie pole manewru w Poznaniu. Choć honorowo zrezygnował ze stanowiska (i apanaży za niewykorzystany urlop), nowy prezydent stolicy Wielkopolski Jacek Jaśkowiak już w kampanii wyborczej nie dawał mu szans na pracę w swoim zespole. Z drugiej strony Kaźmierczak nie ukrywał niechęci do Platformy, a Jaśkowiak właśnie jest jej członkiem. Sytuacji dopełnia z pewnością zaangażowanie wiceburmistrza w komitecie Ryszarda Grobelnego i wsparcie nie tylko finansowe, jakiego udzielił wieloletniemu szefowi stolicy Wielkopolski. - *To były dwa lata bardzo dużych wyzwań, duży kredyt zaufania otrzymałem, udało się przeprowadzić kilka odważnych zmian w mieście, które niekoniecznie zmiany lubi. Zostawiłem w wydziale bardzo fajny zespół ludzi,*



Fot. Bartek Nawrocki (fotomontaż)

*ale trudno sobie wyobrazić tam dalszą pracę, kiedy być może kierunki tej nowej polityki kulturalnej miasta Poznania ma wyznaczać pani Ewa Wójciuk* - tłumaczy Kaźmierczak. - *Prawda jest taka, że ja przez te dwa lata bardzo mocno tęskniłem za Jarocinem. Kocham Jarocin. Z prezydentem Jaśkowiakiem umówiłem się na spotkanie, żeby podyskutować o kulturze, bo jak sam przyznał, swoje wypowiedzi również na mój temat formułował na podstawie wypowiedzi prasowych, a rzeczywistość*

*może być zupełnie inna.*

Witostaw Gibasiewicz, który współrządził Jarocinem w latach 2002-2011 został mianowany wiceburmistrzem już kilka godzin po poniedziałkowym zaprzysiężeniu Adama Pawlickiego. Przez ostatnią kadencję był kreator jarocińskiej gospodarki, był wiceburmistrzem Odolanowa. Jednak dzień wcześniej jego dotychczasowa szefowa Ewa Dziubka poniosła sromotną porażkę w wyborach, wysoko przegrywając w drugiej

► Witostaw Gibasiewicz i Robert Kaźmierczak zostali zastępcami burmistrza Adama Pawlickiego. O ich powrocie na stanowiska wiceburmistrzów mówiło się już na długo przed wyborami. I to paradoksalnie wybory zdecydowały, że znów współrządzą Jarocinem.

turze z Marianem Janickim. Wielu miejscowych obserwatorów upatruje kłęski Dziubek również w działaniach podejmowanych przez jej zastępcę. Szczególnie konflikty z miejscowymi mediami. Głośnym echem w Polsce odbił się reportaż, który w odolanowskim magistracie zrealizowała jedna z ogólnopolskich telewizji. Gibasiewicz zamknął natrętnego dziennikarza w swoim gabinecie na klucz. Czy Gibasiewicz Odolanów opuścił ze smutkiem? - *Na pewno tak,*

szczególnie, że w Ostrowie mieszkam przy ul. Odolanowskiej, czyli miałem bezpośrednio wyjazd do gminy, w której pracowałem - przyznał Gibasiewicz w rozmowie z portalem jarocinska.pl. Teraz w drodze do pracy będzie musiał pokonywać codziennie kilkadziesiąt kilometrów. Zadowolony nie ukrywa. - *Miło mi wrócić na dobrze znaną funkcję i do darzonego dużą sympatią miasta. Myślę, że z dużymi wyzwaniem, bo tak jak burmistrz Pawlicki powiedział - trzeba wybrać rozwój. Myślę, że pewne tematy, które realizowałem, będę mógł kontynuować.* Nowy stary wiceburmistrz został też powołany do rady nadzorczej Jarocin Sport.

- *Jeżeli ma się świetnych fachowców, są sprawdzeni, to myślę, że to dobrze, że udało ich się namówić, żeby z powrotem tutaj wrócili* - tłumaczy swój wybór Adam Pawlicki.

Nie udało nam się dowiedzieć, jakie gaże otrzymają obaj zastępcy Adama Pawlickiego. Jednak zważając na ich karierę i lata przepracowane w samorządzie będzie to najpewniej będzie to kilkanaście tys. zł miesięcznie.

BARTEK NAWROCKI jarocinska.pl

## INFORMACJE

80

związków małżeńskich  
zostało zawartych  
w gminie Żerków  
w 2014 roku

44

kolizje wydarzyły się  
w listopadzie na drogach  
powiatu jarocińskiego

## ► KONTROWERSJE WOKÓŁ WYBORU PRZEWODNICZĄCEGO KOTLIŃSKIEJ RADY

## Wójt lepszym graczem od opozycji

► Radny Zbigniew Orpel jest podejrzewany, że złamał ustalenia koalicyjne. W tajnym głosowaniu na przewodniczącego kotlińskiej rady miał poprzeć kandydaturę Tomasza Kosińskiego, a nie jak było ustalone - Beaty Skowrońskiej.

Jednym głosem wybory wygrał na szefa rady Tomasz Kosiński. Od ponad tygodnia trwają spekulacje, kto wylał się z ustaleń. Żaden z komitetów nie zdobył większości w radzie. Radni z KWW „Nowa Gmina” popierający wójta uzyskali 6 miejsc w radzie. Taka sama ilość przypadła komitetowi „Przyjazna Gmina”, którego liderem był Czesław Moch. Radni skupieni wokół poprzedniego przewodniczącego rady do współpracy namówili Tomasza Graczyka z KWW W Służbie Mieszkańcom i Beatę Skowrońską, która samodzielnie startowała w wyborach. Jej kandydaturę zaproponowano na przewodniczącą rady. - *Stwierdziliśmy, że*

*ona jest jedyną osobą, która nadaje się na tę funkcję* - mówi jeden z radnych. Arytmetyka dawała Skowrońskiej zwycięstwo w tajnym głosowaniu. W rzeczywistości dostała 7 zamiast 8 głosów.

Wójt Mirosław Paterczyk okazał się lepszym graczem. Wiadomo, że do współpracy namówił Mariana Niewiadę. Pomimo tego brakowało jeszcze jednego głosu, aby mieć przewagę. Kiedy Skowrońska przegrała z Kosińskim, zaczęło się dochodzenie, kto wylał się z ustaleń. - *Gdyby głosowanie było jawne, to wyniki byłyby inne* - komentowali radni z KWW „Przyjazna Gmina”. - *Demokracja jest demokracją. W głosowaniu zwy-*

*ciężył pan Kosiński. Nie możemy mieć z tego tytułu żadnych pretensji. Jest takie powiedzenie: Nie sądź, a nie będziesz sądzony* - mówi radny Hieronim Adamski. Choć nikt nie chce tego powiedzieć pod nazwiskiem, to pojawiły się informacje, że z umowy nie wywiązał się Zbigniew Orpel. Radny i sołtys z Magnuszewic zaprzeczają, aby poparł Tomasza Kosińskiego. - *Zobaczmy przy kolejnych głosowaniach* - odpowiada zachowawczo Orpel. Nie potrafi wyjaśnić, dlaczego podejrzania padły na niego. Również wymijająco wypowiada się w tej sprawie wójt Mirosław Paterczyk. - *Rozmawiałem z wieloma osobami* - tak odpowiada na pytanie, czy prowadził negocjacje

na ten temat z radnym z Magnuszewic. - *Te osoby, które zdecydowały o wyborze przewodniczącego i wiceprzewodniczącego nie do końca sugerowały się moimi odpowiedziami* - mówi wójt Paterczyk.

W tajnym głosowaniu przepadała również kandydatura Tomasza Graczyka na wiceprzewodniczącego. Wgrał z nim Krzysztof Szyszka z KWW „Nowa Gmina”. - *Wreszcie zobaczymy, który szurek się wylał* - powiedziała Beata Skowrońska przed wyborem przewodniczącego komisji rewizyjnej. - *Nie ma sensu głosować, bo już wiadomo jaki będzie wynik* - stwierdził Zdzisław Staszak, kiedy jego kandydaturę zgłoszono na szefa

komisji rewizyjnej. Jednak „zdrajca” nie ujawnił się. W jawnym głosowaniu wygrał Zdzisław Staszak z KWW „Przyjazna Gmina” z kontrkandydatką wójta Dominiką Kwiecińską.

Beata Skowrońska nie chce komentować zamieszania. - *Będę starała się jak najlepiej pracować na rzecz gminy* - deklaruje radna ze Sławoszewa. Niektórzy typują ją na przewodniczącą Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwożarowej. Głosowanie może zakończyć się patem. W sześciuosobowej komisji każdy z komitetów ma po trzech radnych.

(era)

## ► JARACZEWO

## Nie chcą sprzedać radnym starych laptopów



Radni korzystają ze służbowych laptopów również podczas komisji

Czteroletnie laptopy jaraczewskich radnych działają coraz gorzej, a część z nich była już kilka razy w serwisie. Gmina zastanawia się, co dalej zrobić z psującym się sprzętem.

Rozmowy na ten temat zaczęły się pod koniec poprzedniej kadencji. Radni zastanawiali się, czy będzie je można odkupić, czy zostaną one przekazane nowym rajcom. Po wyborach okazało się, że otrzymali je nowi samorządowcy. Dlaczego? - *Mieliśmy pomysł, by odsprzedać je za kwotę ustaloną przez rzeczoznawcę czy firmę do tego upoważnioną. Ale okazało się, że komputery mają do końca stycznia 2016 roku gwarancję i jest ona bardzo sprawna. To był pierwszy argument za tym, by jeszcze je zostawić* - tłumaczy wójt Dariusz Strugała.

Drugą przyczyną takiej decyzji była wycena. Gmina mogła sprzedać laptopy, ale za 600 zł. To nie spodobało się urzędnikom. - *W naszym mniemaniu, czyli moim i naszego informatyka, one już są praktycznie niewiele warte. Gdyby*

*zapropnować radnym odkupienie ich za te 600 zł, to wątpię, by wszyscy się zgodzili* - dodaje wójt.

Okazało się też, że dodatkowe zamieszanie przy ewentualnej sprzedaży radnym zrobiłby odpisany przy zakupie podatek VAT. - *Musielibyśmy teraz zwracać VAT urzędowi skarbowemu. Doszliśmy więc do wniosku, że jeżeli mamy robić takie wyniki, to decydujemy się, by komputery służyły radnym do końca gwarancji - tym bardziej, że nie ponosimy kosztów za serwisowanie - a później wyposażyliśmy ich w nowy sprzęt o lepszych parametrach* - kontynuuje Strugała.

Wójt rozważa, czy po upływie gwarancji - czyli najwcześniej za rok - nie byłoby lepiej zainwestować w technologię, której jaraczewscy samorządowcy jeszcze do urzędniczej pracy nie wykorzystywali. - *Myślę, że wyposażymy radnych może już nie w kolejne laptopy, a np. tablety, które będą lekkie i bardziej poręczne niż sprzęt, którym teraz dysponują* - kończy szef gminy.

(seb)

## ► CZWORO CHCE KIEROWAĆ JAROCIŃSKIM OŚRODKIEM KULTURY

## Może ktoś przyjdzie z genialną koncepcją

Czworo kandydatów stara się o posadę dyrektora Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Tylko jedna z pretendentek jest mieszkanką gminy Jarocin, pozostałe osoby są z Radomia. Tych i Żarnowca.

Zaraz po ogłoszeniu konkursu chętnych było pięcioro, jednak jak się dowiedziało Gazeta, kandydat z Gizalek nie spełniał wymogów formalnych i odpadł w przedbiegach. Czworo z kandydatów, którzy

musieli przedstawić swoją koncepcję funkcjonowania domu kultury, zostało zaproszonych na rozmowy kwalifikacyjne, które wyznaczono na środę. Jedno jest pewne - wśród aplikantów nie ma znanego w mieście muzyka disco polo, o którym mówiło się, że może zarządzać instytucją.

Inną sprawą jest sens wyłaniania dyrektora w kontekście zaopiniowania dotyczących możliwości

likwidacji JOK-u i połączenia go np. biblioteką lub muzeum regionalnym. - *Obydwie możliwości są rozważane* - przyznaje wiceburmistrz Robert Kaźmierczak. Od razu jednak dodaje. - *Może się okazać, że w środę ktoś przyjdzie z genialnym pomysłem na dalsze funkcjonowanie JOK-u. Tu nie chodzi o to, żeby na siłę łączyć coś z czymś, ale by odnaleźć miejsce i funkcję dla JOK-u w mieście.*

(nba)

## Były burmistrz dostał ponad 55 tys. zł



Stanisław Martuzalski, poprzedni burmistrz Jarocina, dostał 36.900 zł brutto odprawy, co stanowi równowartość jego trzymiesięcznego wynagrodzenia. Bylemu wójtowi przysługują też ekwiwalent za niewykorzystane 31 dni urlopu wypoczynkowego, czyli 18.305,19 zł brutto. W sumie Martuzalskiemu wypłacono 55.205,19 zł.

Odpraw nie dostaną jego zastępcy: Hanna Szał-

kowska i Mikołaj Kostka. - *Zastępcom nie przysługują odprawy. Zastępcy burmistrza zostali odwołani i znajdują się w okresie wypowiedzenia. Po tym okresie zostanie im wypłacony ekwiwalent za urlop* - poinformowała w ubiegłym tygodniu Ewelina Bartkowiak z Biura Promocji Gminy. Dopiero wtedy będzie można podać konkretną kwotę.

(kg)

2.

raz radny senior Wincenty Pawelczyk prowadził pierwsze posiedzenie nowomiejskiej rady

Aleksander Podemski,  
wójt Nowego Miasta

„Pewnie będzie z tego wynikać coś.”



INFORMACJE

► **NOWE MIASTO**

## Żona przewodniczącego wiedziała o wszystkim



Fot. Anna Kopras-Fiołek

Wójt i radni ślubowali, senior apelował o spokój na posiedzeniach - nowomiejska rada siódmej kadencji już po pierwszych obradach.

Posiedzenie rozpoczął radny senior Wincenty Pawelczyk. - *Uzyskanie mandatu to dowód ogromnego zaufania wyborców. Proszę pamiętać, że w samorządzie to nie poglądy polityczne powinny grać czołową rolę w podejmowaniu decyzji. W samorządzie najważniejsza jest chęć i umiejętność pracy z ludźmi* - podkreślił.

Krystyna Andrzejewska, przewodnicząca gminnej komisji wyborczej, wręczyła radnym i wójtowi zaświadczenia stwierdzające ich wybór. Najpierw ślubowanie złożyli radni, później wójt. - *Objęując urząd wójta gminy uroczysto ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi*

*urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy. Tak mi dopomóż Bóg* - powiedział Aleksander Podemski.

Nowa rada dokonała na pierwszej sesji pierwszych wyborów. Najpierw - przewodniczącego rady. O tę funkcję ubiegali się Artur Borkowski, Agnieszka Król i Waldemar Tomaszewski. Ponieważ żaden kandydat nie uzyskał bezwzględnej większości głosów (po 6. a radna - 3), wybory trzeba było powtórzyć między kandydatami, którzy otrzymali ich najwięcej. W kolejnej turze na Borkowskiego padło 6 głosów, na Tomaszewskiego - 9. Nowy przewodniczący podziękował koleżankom i kolegom za zaufanie i powierzenie mu szacownej funkcji. - *Myszę, że sprostam temu zadaniu. Mam trochę*

*doświadczenia, bo jestem przewodniczącym rady nadzorczej spółdzielni. Kierowanie radą gminy to jest jednak większy obszar aniżeli w spółdzielni* - powiedział Waldemar Tomaszewski, który był już radnym w latach 2006-2010. O funkcję wiceprzewodniczącej ubiegały się Zofia Kędziora (na zdjęciu; w poprzedniej kadencji piastowała to stanowisko) i sołtyska Agnieszka Król. Artur Borkowski nie chciał już startować. Większość - 8 głosów uzyskała Agnieszka Król. Wójt, gratulując szefom rady, powiedział: - *To prezydium - przewodniczący, wiceprzewodniczący odpowiada za organizację pracy rady, za stały kontakt między urzędem, moją osobą, radą. Te zadania nie są łatwe* - przyznał. - *Życzę panu przewodniczącemu, pani wiceprzewodniczącej, aby ta kadencja rady była dla nich jak najbardziej udana. Ja ze swej strony będę się starał nie zaskakiwać nikim państwa, przewodniczącego, zastępcy, żeby to wszystko dobrze funkcjonowało.*

Radni otrzymali projekt budżetu, z którym mają się zapoznać do najbliższego posiedzenia komisji. Zaplanowano je na czwartek, 11 grudnia (sesja odbędzie się tydzień później, 18 grudnia).

Na zakończenie obrad Wincenty Pawelczyk zaapelował o merytoryczne dyskusje. - *Spierać się możemy, ale żeby nie dochodziło do jakichś kłótni* - powiedział.

ANNA KOPRAS-FIOŁEK

## Żonie powiedziałem

Rozmowa z WALDEMAREM TOMASZEWSKIM, nowym przewodniczącym Rady Gminy w Nowym Mieście



WALDEMAREM TOMASZEWSKIM  
przewodniczący rady

■ **Wraca pan po 4 latach i od razu taka ważna funkcja.**

Cieszę się, że koleżanki i koledzy powierzyli mi tę funkcję. Poradzę sobie. Mam wsparcie wiceprzewodniczącej, władz gminy, więc podołam temu zadaniu. Jako radny będę się zajmował wszystkimi sprawami.

■ **Przewodniczący musi umieć zachować spokój. Będzie pan umiał?**

Oczywiście! Dystans do wypowiedzi. Najlepiej się nie wypowiadać.

■ **Ma pan w sobie taki spokój?**

Myślę, że tak. Czas pokaże. Wie pani, każdego może ponieść. Tutaj jest kierowanie 15 osobami, w spółdzielni, w radzie nadzorczej - 6. To mała różnica. Myślę, że to w niczym nie przeszkadza.

■ **Żona się pewnie nie spodziewa, że pan wróci z funkcją do domu...**

Powiedziałem jej, że będę kandydował.

■ **Życzyła szczęścia?**

Oczywiście!

Rozmawiała  
ANNA KOPRAS-FIOŁEK

Ma 51 lat. Urodził się w Jarocinie. Od 30 lat mieszka i pracuje w gminie Nowe Miasto. Zatrudniony jest w Przedsiębiorstwie Rolnym PHU „Alworol” w Wolicy Nowej, firmie należącej do grupy Mróz, na stanowisku kierownika produkcji. Żonaty, ma jednego, pełnoletniego syna. Jest przewodniczącym rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowo-Administracyjnej w Chociczy.

## Muszę ochłonąć

Rozmowa z AGNIESZKĄ KRÓL, nową wiceprzewodniczącą rady



AGNIESZKĄ KRÓL  
wiceprzewodnicząca rady

■ **Pani mąż spodziewa się, że wróci pani jako wiceprzewodnicząca rady?**

A skąd! Ja sama się nie spodziewałam. Jestem na razie tak zaskoczona, że muszę poczekać, aż opadną emocje. Cieszę się, że zyskałam zaufanie nowej rady, ale muszę troszkę ochłonąć.

■ **Odnajdzie się pani na tym stanowisku?**

Myślę, że tak. Jest mi łatwiej, komunikacyjnie, z urzędem. Myślę, że będziemy się z Waldkiem uzupełniać. Ja jestem na miejscu. Liczę tylko na to, że nie będzie często wyjeżdżał na wakacje.

■ **Mąż będzie się cieszył?**

Nie wiem... Tego już nie jestem w stanie zagwarantować.

Rozmawiała  
ANNA KOPRAS-FIOŁEK

W tym tygodniu obchodzi 41. urodziny. Ukończyła wydział administracyjny na studiach licencjackich i wydział prawa i komunikacji społecznej na studiach magisterskich. Pracuje w Gminnym Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół w Nowym Mieście. Mężatka, ma dwoje dzieci.

► **ŻERKÓW**

## Stare szefostwo nowej rady

Na pierwszej w nowej kadencji sesji w poniedziałek - 1 grudnia spotkali się radni gminy Żerków. Przyjęli zaświadczenia o wyborze i złożyli ślubowanie. Obrady prowadził radny - senior Zdzisław Paluszkiwicz.

W tajnym głosowaniu rajcy wybrali spośród siebie przewodniczącego i jego zastępcę. Na szefa rady kandydatury zgłosili: Janusz Szóstek - Grzegorz Andrzejewski, Wojciech Raś - Barbarę Urbańską i Ewa Marek-Skiba - Bogdana Bożejewicza. Tylko Grzegorz Andrzejewski zgodził się kandydować. Otrzymał 9 głosów poparcia, 4 radnych było przeciwnych, a 2 się wstrzymało (na 15-osobowy skład rady - przyp. red.).

Z kolei na wiceprzewodniczącą rady Maria Soltysiak zgłosiła Barbarę Urbańską.



Komisja skrutacyjna w trzyosobowym składzie: Andrzej Stachowiak - przewodniczący, Marzena Boruta i Wioletta Rogozińska-Swiątek - członkinie, liczy głosy oddane na przewodniczącego Rady Miejskiej Żerkowa

- *Skoro pani Basia nie chciała być przewodniczącą, to może zgodzi się kandydować na wice?* - zapytała. Urbańska wyraziła zgodę i w tajnym głosowaniu otrzymała pełne poparcie wszystkich 15 radnych. - *Dziękuję. Będę się starała wykonywać swoje obowiązki jak najlepiej, rzetelnie i oczywiście dla dobra żerkowskiej społeczności* - zadeklarowała Urbańska.

Tak Andrzejewski, jak i Urbańska pełnili te same funkcje w minionej kadencji.

Na następnym posiedzeniu, radni ustalą skład komisji stałych i ich przewodniczących. Określą też wysokość diet, które będą pobierali za swoją pracę. Odbędzie się również zaprzysiężenie nowo wybranego burmistrza Jacka Jędraszczaka.

(ann)

OGŁOSZENIA

**FREZOWANIE  
KOMINÓW**

POSZERZANIE OTWORÓW  
KOMINOWYCH  
WKŁADY KOMINOWE

www.frezujemykominy.pl

te. 503-318-543

**OSUSZANIE  
BUDYNKÓW**

METODĄ  
PODCINANIA ŚCIAN

www.osuszamybudynki.com.pl

tel. 509-318-543

## ▶ POWIAT

## Przyłącza w 27 miejscowościach

W 27 miejscowościach powiatu jarocińskiego wykonane zostaną przyłącza światłowodowe, które zapewnią dostęp do sieci szerokopasmowej.

Przedsięwzięcie będzie realizowała firma Easyhost Sp. z o.o. z Poznania, która pozyskała na ten cel środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

W związku z tym przedstawiciele spółki przez dwa miesiące - do końca stycznia będą odwiedzać mieszkańców i pozyskiwać zgody dysponentów na bezpłatne wykonanie przyłączy. Wszystkie koszty związane z realizacją inwestycji poniesie Easyhost.

Wybudowana sieć udostępnią zostanie operatorom telekomunikacyjnym, świadczącym usługi dostępu do internetu, telewizji i telefonii. Dzięki przyłączom mieszkańcy będą mogli skorzystać z ich oferty.

Wyrażenie zgody na wykonanie przyłącza światłowodowego nie zobowiązuje mieszkańców do skorzystania z oferty operatorów telekomunikacyjnych, stwarza tylko taką możliwość.

(ann)

## Miejscowości, w których budowane będą przyłącza

## ▶ GMINA JAROCIN

Potarzyca, Cielcza, Zakrzew, Mieszków, Annapol, Golina, Roszków, Siedlemin, Tarce, Wilkowyja, Witaszyczki

## ▶ GMINA ŻERKÓW

Żerków, Żółków, Chrzan, Komorze Przybysławskie, Lubinia Mała, Przybysław, Raszewy

## ▶ GMINA JARACZEWO

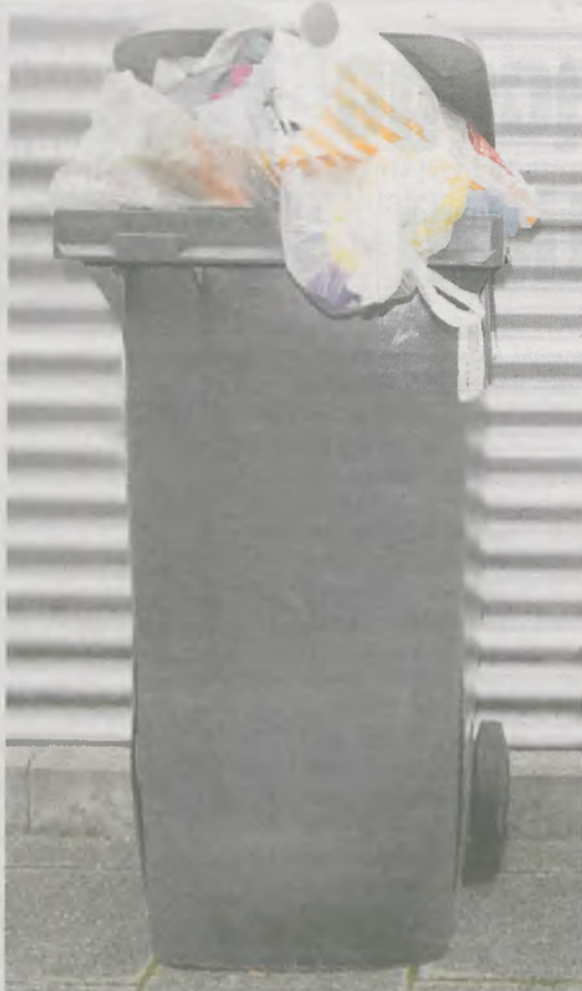
Cerekwica Nowa, Góra, Łowęcice, Nosków, Poręba, Wojciechowo, Brzostów

## ▶ GMINA KOTLIN

Magnuszewice, Wyszyki

## ŻERKÓW

## Pierwsze tytuły wykonawcze za śmieciowe długi



Ponad 40 tys. zł zaległości w opłatach za śmieci mają mieszkańcy gminy Żerków. Największy dług z jednej deklaracji śmieciowej wynosi 735 zł.

Gmina stara się ściągnąć zaległe opłaty wysyłając do dłużników upomnienia. Nie zawsze jest to jednak skuteczne. - Większość mieszkańców reguluje swoje należności po otrzymaniu takiego ponaglenia. W stosunku do tych, którzy tego nie robią wystawiliśmy już pierwsze tytuły wykonawcze - informuje Agnieszka Ulatowska z Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie.

Mieszkańcy gminy płacą za odbiór śmieci co dwa miesiące. Najbliższy - ostatni w tym roku - termin upływa 15 grudnia.

Stawki za śmieci nie zmieniły

się w gminie Żerków od początku obowiązywania nowych przepisów i wynoszą miesięcznie 5,50 zł od osoby w przypadku mieszkańców, którzy segregują śmieci i 10,50 zł dla niesegregujących.

Odbieraniem odpadów do końca 2015 roku będzie się zajmowała firma Eko Skórtex z Gizałek, która po raz drugi wygrała przetarg na wykonywanie tej usługi w gminie Żerków. W tym roku na gospodarkę odpadami w budżecie zostało zarezerwowanych ponad 660 tys. zł. W ubiegłym, ze względu na to, że nowe uregulowania dotyczące odbioru śmieci obowiązują od 1 lipca, zaplanowano mniej niż połowę tej kwoty. Po rozliczeniu wszystkich kosztów zostało jednak nieco ponad 23 tys. zł. (ann)

**41.596,70 zł**

ZALEGŁOŚCI MAJĄ MIESZKAŃCY GMINY ŻERKÓW W OPŁATACH ZA ODBIÓR ŚMIECI

**666.309,50 zł**

ZAREZERWOWANO W BUDŻECIE GMINY ŻERKÓW NA SFINANSOWANIE GOSPODARKI ODPADAMI W 2014 R.

**646.038,50 zł**

POWINNO WPŁYNAĆ Z OPŁAT ZA ODBIÓR ŚMIECI DO GMINNEJ KASY W 2014 R., TAK WYNIKA Z DEKLARACJI ZŁOŻONYCH PRZEZ MIESZKAŃCÓW

**299.688,50 zł**

WYNOŚIŁA KWOTA ZAPLANOWANA NA SZEŚĆ MIESIĘCY 2013 R. - Z TEGO POZOSTAŁO 23.317,50 ZŁ

## Obiecał zwrot za prąd, a skradł 1.000 zł

Podszył się pod pracownika energetyki w Jarocinie. Zapukał do mieszkania 74-latk i obiecał kobiecie zwrot pieniędzy za nadpłatę za prąd. Jarocinianka wpuściła mężczyznę do środka, a ten wykorzystał jej nieuwagę. - Gdy wyszedł z jej mieszkania, okazało się, że razem z nim

zniknęło 1.000 zł - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Funkcjonariusze przypominają, aby seniorzy nie wpuszczali do domów obcych, a o wszelkich podejrzanych osobach informowali komendę. (era)

## INTERWENCJA

(62) 332 20 33

## Klient zepsuł zapalarkę do gazu i sprzedawczyni nie chce uwzględnić reklamacji

W redakcji „Gazety Jarocińskiej” interweniował jarocinianin, który kupił zapalarkę do gazu w Centrum Chińskim przy ul. Wrocławskiej w Jarocinie. - Kilka razy zapaliłem i stała się nieużyteczna. Nie odpala. Udałem się do tej pani, która mi to sprzedała, ale nie wymieniła mi jej nową - opowiada nasz czytelnik. - To dużo nie kosztowało, bo 8 zł, ale ja urządzenie chciałbym mieć sprawne - podkreśla czytelnik.

Powiatowy rzecznik praw konsumenta mówi, że sprzedawca ma obowiązek rozpatrzyć reklamację. W ciągu 14 dni musi udzielić odpowiedzi konsumentowi. - Jeżeli towar jest wadliwy, to powinien go wymienić na nowy, a jeśli nie posiada takiego samego towaru, to powinien zwrócić gotówkę - wyjaśnia Hubert Olejniczak. Zna sprawę związaną z zapalarką, bo konsument złożył u niego wniosek o podjęcie interwencji. - Zwróć się

do sklepu na piśmie o wyjaśnienie okoliczności. Sklep pod rygorem grzywny musi mi udzielić odpowiedzi. Jeżeli nie uda się wyegzekwować prawa konsumenta, to pozostaje droga sądowa - informuje o procedurze rzecznik. Wyraża nadzieję, że kierownictwo placówki rozpatrzy jego interwencję. Podaje, że miał już podobne problemy związane z tym sklepem. - Zdarza się, że odsyłają konsumentów. Nie chcę przyjmować reklamacji, ale kilkakrotnie interweniowałem i sprawy rozpatrzyli pozytywnie - ocenia Hubert Olejniczak.

Sprzedawczyni ze Centrum Chińskiego twierdzi, że zapalarka działała w momencie zakupu. - Zwrotów nie przyjmujemy, bo nie mamy takiego obowiązku. Jeśli była sprawdzana w sklepie, klient idzie do domu i sam ją psuje, to czemu mielibyśmy ją wymienić - uważa ekspedientka. (era)

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

OGŁOSZENIA

**Salon optyczny**

Jarocin, ul. Wrocławska 22,  
tel. 62 505 20 46  
czynne: pn. - pt. 10.00-18.00  
sobota 9.00-13.00

przy zakupie dwóch par okularów  
**DRUGA OPRAWA ZA 1 zł\*** z wybranej kolekcji

kupon rabatowy o wartości 100 zł\*  
na zakup soczewek progresywnych

**BEZPŁATNE BADANIE WZROKU**  
przy zakupie okularów

**Rybhand**

**Karp żywy**

Z POLSKIEJ HODOWLI

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW FIRMOWYCH W JAROCINIE

ul. Św. Ducha 118/120  
pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 9.00 - 13.00

ul. Kasztanowa 18  
pn., sr., cz. 8.00 - 16.00  
wt. - pt. 6.00 - 17.00  
sob. 8.00 - 13.00

W ofercie szeroki asortyment ryb świeżych, solonych, marynowanych, wędzonych oraz mrożonych

tel.: 62 747 32 38



JAROCIN ► WCIĄŻ NIE WIADOMO, KTO ZROBI PRZYSZŁOROCZNĄ IMPREZĘ

# Festiwal będzie miał nowego organizatora?

► Wszystko wskazuje na to, że tegoroczny festiwal w Jarocinie był ostatnim, który zorganizowała firma Go Ahead. Po kontroli ofert okazało się, że poznańska agencja jako jedna z dwóch nie spełnia wymogów formalnych.

Chodzi o kryterium rocznych obrotów, którym musi wykazać każdy chętny do organizacji przyszłorocznej edycji festiwalu. Wiceburmistrz Robert Kaźmierczak, od ubiegłego tygodnia odpowiedzialny za kulturę w Jarocinie, podkreśla, że wymogi o których mowa, wyznaczył „jeszcze poprzedni burmistrz”.

To z pewnością asekuracja, bo wiem nie jest tajemnicą, że po sześcioletnim wiceburmistrzaniu w Jarocinie, obie strony nie przepadają za sobą. Jeszcze przed ubiegłoroczną edycją festiwalu, wtedy radny miejski Kaźmierczak, wytykał organizatorowi, że uczynił z imprezy „getto na Maratońskiej”. Z kolei w stolicy

Wielkopolski było głośno o benefisie Grabaża, na który Go Ahead nie dostało pieniędzy z miasta.

W piątek informacja o odrzuceniu ofert została wysłana do Poznania i Koberzyc, gdzie swoją siedzibę ma firma FMPro. Jak tłumaczy urzędnicy - obu podmiotom przysługuje odwołanie. - Nie ma jeszcze ostatecz-

nej decyzji. Rzeczywiście kancelaria prawna badająca dokumenty zgłoszone przez oferentów wskazuje, że dwóch oferentów nie spełnia kryteriów dotyczących obrotów w minionych latach. Taką opinię prawnik przygotował jeszcze dla poprzedniego burmistrza, ja zapoznałem się z nią wczoraj - mówił w piątek Robert Kaźmierczak,

wiceburmistrz Jarocina.

Według naszego informatora w grze pozostają dwie firmy, które wystartowały w przetargu - Prestige z Ostrowa i Concept Music Art z Balic. Te mają uzupełnić dokumentację. Właścicielem ostrowskiej agencji jest Marek Kurzawa, kiedyś dyrektor JOK-u, który organizował festiwal. (nba)

## ► Kto chciał zrobić Jarocin Festiwal

Agencja Artystyczna Go Ahead z Poznania na swojej stronie internetowej chwali się ponad 600 zorganizowanymi koncertami, w których miało uczestniczyć ponad 600 tys. uczestników. Współpracuje z największymi mediami w Polsce: m.in. TVN, AMS, Gazetą Wyborczą, Trójką, Eska Rock, Machiną, Radiem Złote Przeboje, Rzeczpospolitą, Aktivist oraz MTV. Brała udział w organizacji kilkunastu najważniejszych festiwali w Polsce m.in. Poznań Jazz Fair, Off Festival, Woodstock, Szczecin Rock Festival oraz Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu.

Według informacji znalezionych na stronie Agencji Prestige MJM z Ostrowa Wlkp. do tej pory zorganizowała ona blisko 30 koncertów, w których uczestniczyło ponad 200.000 osób. Na ich zaproszenie do Polski przyjeżdżały największe gwiazdy światowej muzyki, a także znane na całym świecie postaci ze świata showbiznesu. Jako pierwsi sprowadzili do Polski takich wykonawców jak: Jennifer Lopez, Bon Jovi, Justin Bieber, Il Divo, Manowar czy Michael Buble. W 2014 roku na zaproszenie agencji na gdańskiej PGE Arenie zagrała największa obecnie gwiazda światowej muzyki - Justin Timberlake.

Agencja Concept Music Art z Balic powstała w 1998 roku. Na jej stronie można dowiedzieć się, że zapewniają usługi na najwyższym poziomie w zakresie organizacji i produkcji eventów o różnym rozmiarze i charakterze. Zrealizowali ponad 6.000 wydarzeń różnego typu m.in. High Level Democracy Meeting 10-lecie Wspólnoty Demokracji, Międzynarodowy Kongres Ludzie i Religie, Forum Ekonomiczne w Krynicy.

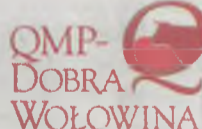
FM Pro z Koberzyc jest częścią ATM GRUPA, największego niezależnego producenta telewizyjno-filmowego w Polsce, jako jedynej w branży posiadającego status spółki publicznej notowanej na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Została uruchomiona w drugiej połowie ubiegłego roku. Do tej pory organizowali koncerty m.in. Drupiego i Albano oraz Joe Cockera.

Oprac. (Is)



**Dzięki środkom otrzymanym za pośrednictwem Agencji Rynku Rolnego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 Wytwórcza Spółdzielnia Pracy „Społem” zwiększyła sprzedaż Majonezu Kieleckiego o 100%**

**Jeżeli działasz w formie grupy producentów i wytwarzasz produkty w ramach systemów jakości...**



... to już wkrótce będziesz mógł skorzystać ze wsparcia do prowadzenia działań promocyjnych i informacyjnych, dostępnego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

www.arr.gov.pl

Agencja Rynku Rolnego  
00-400 Warszawa ul. Nowy Świat 6/12  
**Telefoniczny Punkt Informacyjny 22 661-72-72**



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”  
Publikacja opracowana przez Agencję Rynku Rolnego. Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013  
Instytucja zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi



■ Wygrał pan prawyборы na starostę w Stowarzyszeniu „Ziemia Jarocińska”. Zgodnie z zasadami sam musiał pan przedłożyć swoją kandydaturę. Co było powodem, dla którego podjął pan starania o najważniejsze stanowisko w powiecie?

Kierowałem się chęcią realizacji pomysłów, które mam. Nową energią, którą chciałbym wnieść do starostwa. A przede wszystkim jednak chęcią zmian, które trzeba dokonywać w naszym najbliższym otoczeniu. To jest taki może trochę mój idealizm, ale bardzo wierzę w społeczeństwo obywatelskie, w aktywne funkcjonowanie na poziomie dzielnicy, ulicy. Wierzę, że na tej płaszczyźnie mamy o wiele większy wpływ na nasze życie, niż decyzje, które zapadają w Warszawie. Po części jest to może efekt skończonych przeze mnie studiów i zainteresowań rozwijających się we mnie, można powiedzieć, od najmłodszych lat. Osiem lat byłem ministrem i lektorem, sześć lat śpiewałem w chórze. Pamiętam, że w bibliotece w Witaszycach był klub dyskusyjny. Przychodziły osoby w wieku średnim. Jako mały, dwunastoletni „rodzynek” siedziałem między nimi i też chciałem uczestniczyć w dyskusjach. Później gimnazjum. Pamiętam, że z moimi przyjaciółmi mieliśmy duży wpływ na to, żeby to było Gimnazjum imieniem Zjednoczonej Europy. Aktywnie uczestniczyłem w zajęciach klubu europejskiego prowadzonego przez panią Drańczuk. Potem był Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie i przedsięwzięcia organizowane przez panią Czerniak. Wyjazdy na konferencje, szkolenia. Wtedy wstępowałyśmy do Unii i dużo się działo.

■ Jak wyglądały pierwsze dni w nowej pracy? W czwartek późnym wieczorem został pan wybrany starostą, a w piątek rano przyszedł pan na ósmą rano do pracy, gdzie czekał gabinet, sztab ludzi i perspektywa ponad 11 tysięcy brutto wypłaty na koniec miesiąca?

Pierwsze dni były rzeczywiście bardzo intensywne. Przychodziłem na ósmą rano i było spotkanie za spotkaniem. Wychodziłem grubo po szesnastej. Ale to wynikało z tego, że musiałem szybko się wdrożyć, złapać tempo, żeby nie spowalniać pracy zespołu - a zależy mi na tym, żeby ten zespół jeszcze ciągnął do przodu. A jeśli chodzi o wynagrodzenie, to nawet nie miałem czasu o tym pomyśleć, czy się zastanowić. To zależy od człowieka, od tego, co dla kogo jest ważne, od priorytetów, które ma. Moim zdaniem pieniądze są ważne, ale nie najważniejsze. Dla mnie zawsze najważniejsza jest rodzina i przyjaciele, a cokolwiek działoby się innego, to pieniądze są gdzieś z boku. Pamiętam słowa, które swego czasu powiedział burmistrz Pawlicki: „burmistrzem się bywa, a Adamem Pawlickim się jest”. Wziąłem sobie to do serca i myślę podobnie.

# Wiem, czego chcę. Pieniądze są gdzieś z boku

Rozmowa z BARTOSZEM WALCZAKIEM, nowym starostą jarocińskim

■ Jeśli mówimy o zespole, nie sposób nie zapytać, czy czuje się pan na tyle silny, żeby nie dać się zdominować przez „starych wyjadaczy”, samorządowców, którzy od lat funkcjonują w tej przestrzeni? Wśród najbliższych współpracowników ma pan chociażby Mikołaja Szymczaka czy Mirosława Drzazgę. Tym bardziej, że nie ma pan doświadczenia w pracy samorządowej i kierowaniu dużym zespołem ludzi. Do tego młody wiek. Niektórzy mają obawy, czy nie będzie pan jedynie figurantem w tej układance.

Ciężko mi być sędzią we własnej sprawie. Nie wiem, co zamierzają, co zrobią inni. Mogę mówić tylko o tym, czego jestem pewien ze swojej strony. Ja wiem, czego chcę. Jestem na tyle energiczny i potrafię współpracować z ludźmi w różnym wieku, że się tego nie boję. Potrafię łączyć ludzi w dążeniu do jednego celu. Gdybym nie miał takiej wiary i pewności, to na pewno nie podjąłbym się takiej misji.

■ Czy przewiduje pan jakieś zmiany personalne albo organizacyjne w funkcjonowaniu starostwa?

Na razie obserwuję pracę urzędu. Przyglądam się, analizuję pewne rzeczy. Mam pewne pomysły na zmiany, nie chciałbym jednak ich zdradzać,

Jeśli ktoś chce się na poważnie, tak na sto procent, zając samorządem, to musi zdawać sobie sprawę z tego, że jest to sposób życia. To nie jest praca od 8.00 do 16.00. To jest funkcjonowanie szerzej, więcej, bezinteresowne angażowanie się, poświęcenie swojego czasu, energii, a niekiedy i środków na różne sprawy i przedsięwzięcia.

bo wydaje mi się, że pierwsi powinni dowiedzieć się o tym sami zainteresowani, czyli urzędnicy. Jedno, o czym mogę dzisiaj powiedzieć, to sprawa dotycząca wydziału, który dzisiaj funkcjonuje pod nazwą oświaty, promocji i spraw społecznych. Chciałbym wydzielić z tego wydziału

promocję i utworzyć osobne biuro promocji z rzecznikiem prasowym, które podlegałoby bezpośrednio staroście. Chciałbym też uspokoić ewentualne niepokoje - nie planuję żadnej rewolucji. Pracownicy, którzy dobrze wykonują swoją pracę, mogą być spokojni.

■ Dyrektorem wydziału oświaty, promocji i spraw społecznych jest Michał Żabiński, który był skarbnikiem w urzędzie miejskim. Czy na fali powrotów, która ogarnęła w ostatnich dniach magistrat, dyrektor Żabiński też zamierza przemieścić się piętro wyżej, do urzędu miejskiego?

Nic mi na ten temat nie wiadomo, żeby dyrektor Żabiński chciał zrezygnować z pracy w starostwie. W naszych rozmowach ten temat nie był poruszany.

■ Mówiąc o sprawach personalnych - jakie obowiązki będą mieli: wicestarosta Mikołaj Szymczak i etatowy członek zarządu powiatu Mirosław Drzazga?

Na razie panowie mają ten sam zakres pracy, który obowiązywał na stanowiskach, jakie objęli. Po zmianie tego zakresu w strukturze organizacyjnej, co mam nadzieję nastąpi w najbliższym czasie, pan

wicestarosta Mikołaj Szymczak będzie nadzorował sprawy związane z nieruchomościami, wydziałem rozwoju, środowiskiem i planowaniem przestrzennym. Natomiast etatowy członek zarządu powiatu Mirosław Drzazga będzie odpowiedzialny za oświatę i sprawy społeczne, czyli między innymi Dom Pomocy Społecznej.

■ A kto z ramienia zarządu powiatu będzie odpowiedzialny za szpital?

Szpital będzie podlegał bezpośrednio mnie. Nie ukrywam, że podjąłem taką decyzję trochę z sentymentu. Pracowałem tam przez ostatnie ponad dwa lata. Bardzo miło wspominałem pracowników - ludzi tak oddanych i pomocnych drugiemu człowiekowi, często niedocenianych przez społeczeństwo i w wielu przypadkach nisko wynagradzanych. Mam pewne obserwacje. Chciałbym wprowadzić zmiany. Ze spraw ważnych z punktu widzenia mieszkańców na pewno będę dążył do uruchomienia stacji dializ w Jarocinie. Bardzo jest potrzebny ośrodek, oddział - nie wiem jeszcze, w jakiej formie miałyby to funkcjonować - dla osób przewlekle chorych. Na pewno będziemy musieli się przyrzec, jak tę inwestycję zrealizować, czy będzie to przy szpitalu, czy przy DPS-ie. Czas pokaże. Następną ważną sprawą z punktu widzenia lokalnej społeczności jest poradnia diabetologiczna. Na pewno będziemy z prezesem szpitala myśleć, jak ją uruchomić w szpitalu.

■ Czy ma pan już jakąś koncepcję na współpracę z gminami, które wchodzi w skład powiatu jarocińskiego? W minionej kadencji ta współpraca bardzo kulała i z biegiem czasu wyglądała coraz gorzej. Po wyborach, po których większość - i w powiecie, i w gminie - ma „Ziemia Jarocińska”, jeden z władarzy wyraził obawę, że teraz powiat zostanie zupełnie zerodominowany przez gminę Jarocin. Co pan na to?

Chciałbym, żeby ta współpraca odbywała się na zasadach partnerskich, żebyśmy ten powiat razem tworzyli. Przede wszystkim będę się starał, abyśmy się co jakiś czas spotykali. Nie wiem, czy to miałyby być raz w miesiącu, może częściej albo rzadziej. W każdym razie na pewno będę robił wszystko, żebyśmy rozmawiali i wspólnie wytyczali kierunki rozwoju, rozmawiali o problemach oraz wspólnych działaniach. Pierwsze takie spotkanie planuję zaraz na początku nowego roku. A czy gmina Jarocin będzie dominowała? Zależy, w jakim zakresie. Na pewno należy dzielić środki rozsądnie, tak aby żadna z gmin nie czuła się pokrzywdzona. Może się jednak tak zdarzyć, że będziemy realizować inwestycje bardziej strategiczne, jak na przykład łącznik dwóch dróg - „jedenastki” i „dwunastki”. Powiat opracowuje dokumentację i na pewno będzie zapraszał gminy do partnerstwa. To bardzo ważna inwestycja dla całego powiatu, tak jak wiadukty czy szpital.

Rozmawiała  
ANNA KONIECZNA

## ► POWIAT

# Musielak z odprawą, Szymczak z nowym wynagrodzeniem

Przemysław Musielak, etatowy członek zarządu powiatu, który po wyborach stracił stanowisko w starostwie, otrzymał odprawę w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, czyli 23.364 zł (brutto). Musielak nie był długo bezrobotny. Niemal natychmiast został powołany na stanowisko prezesa gminnej spółki Jarocin-Sport. Nie wiadomo jeszcze, ile będzie zarabiał, ale

wynagrodzenie jego poprzednika Leszka Mazurka wynosiło około 8.200 zł miesięcznie.

Odprawa nie należy się byłemu staroście Mikołajowi Szymczakowi, który nadal pracuje w powiatowym urzędzie, zmienił tylko funkcję - został wicestarostą. Jego wynagrodzenie będzie wynosiło miesięcznie 9.320 zł (brutto) - o 886 zł mniej niż na poprzednim stanowisku.

Z kolei temat odprawy dla dotychczasowego wicestarosty Mirosława Drzazgi pozostaje na razie nierozstrzygnięty. Drzazgę powołano na członka zarządu powiatu. Docelowo jednak - zgodnie z planem koalicji rządzącej w powiecie (Drzazga jest jej członkiem - przyp. red.) - na byłego wicestarostę czeka funkcja etatowego członka zarządu, czyli ponowne zatrudnienie go

w starostwie. Wówczas odprawa nie będzie mu się należała. Na razie Drzazdze naliczane jest wynagrodzenie zwykłego członka zarządu, czyli nieopodatkowane 2.252,24 zł. Po zatrudnieniu może się spodziewać wypłaty w wysokości 7.744 zł - tyle, jako etatowy członek zarządu powiatu zarabiał jego poprzednik Przemysław Musielak.

(ann)



## NOWE MIASTO

# Rada wystartowała - siedmiu jest nowych

► O tym, co będzie się działo przez najbliższe cztery lata w gminie Nowe Miasto, decydować będzie 8 dotychczasowych radnych i 7 nowych.

► W nowej radzie zasiadać będzie spośród radnych poprzedniej kadencji 8 osób (2 kobiety, 6 mężczyzn). 3 osoby (sami mężczyźni) już kiedyś byli radnymi. 4 to nowicjusze (2 kobiety, 2 mężczyzn).

► Najwięcej głosów w wyborach uzyskał dotychczasowy radny Juliusz Twardowski (206, Nowe Miasto).

► Najmniej głosów - 72 oddano na Izabelę Szczepaniak (Utrata).

**BOGUSZYNEK**  
**Julian Janicki**  
Boguszyn, Świętomierz

**CHOCICZA**  
**Wincenty Pawelczyk**  
Chocicza

**NOWE MIASTO**  
**Juliusz Twardowski**  
Nowe Miasto

**NOWE MIASTO**  
**Agnieszka Król**  
Nowe Miasto



**NOWE MIASTO**  
**Leszek Zacharyasz**  
Nowe Miasto, Komorze

**WOLICA KOZIA**  
**Jacek Nyczke**  
Dębno, Radliniec, Wolica Kozia

**BOGUSZYN**  
**Zofia Kędzióra**  
Boguszyn

**CHOCICZA**  
**Artur Borkowski**  
Chocicza

**KLEKA**  
**Marek Mroziński**  
Kleka

**CHROMIEC**  
**Mirosław Ratajczak**  
Chromiec, Kruczyn

**UTRATA**  
**Izabela Szczepaniak**  
Utrata, Rogusko, Teresa

**KOLNICZKI**  
**Mariusz Paszek**  
Kolniczki, Michałów, Kruczyn

**WOLICA NOWA**  
**Waldemar Tomaszewski**  
Aleksandrów, Elzbiętów, Wolica Nowa

**TOKARÓW**  
**Jarosław Stawicki**  
Chwałęcín, Szyplów, Skoraczew

**STRAMNICE**  
**Wiesława Miśkiewicz**  
Wolica Pusta, Stramnice

Na czarnym tle miejscowość, w której mieszka radny

szkoły, do Kolniczek i dowiedziałem się z wywieszonych list, że zostałem radnym. Sms-y się urywały! Jakbym pani pokazał skrzynkę odbiorczą, to po prostu masakra. Fajnie to ludzie odebrali. Ja też nie mam w 100 % zwolenników, ale wiele osób mi zaufało. Widzą, że coś się dzieje, że są zmiany. Ludzie zauważyli, że jak coś obiecam, dotrzymuję słowa - dodaje radny.

W codziennej społecznej pracy już teraz pomagają mu bliscy i na pewno będą pomagać nadal. - Cała rodzina jest wciągnięta. Córka prowadzi świetlicę środowiskową, a żona jest u mnie na etacie świetlicowej. Jak jeżdżę do pracy, trzeba otworzyć świetlicę, naczynia wydać, to żona się tym zajmuje - opowiada Stawicki.

Nowym „starym” radnym - bo kiedyś już pełnił tę funkcję - jest Mirosław Ratajczak, mechanik samochodowy. - Ja już kiedyś byłem radnym i tak planowałem sobie, że chciałbym jeszcze do tej rady wejść. Chciałbym jeszcze coś zrobić dla tego społeczeństwa. Staralem się uzyskać głosy i uzyskałem je. Zaufali mi ludzie - mówi. - Rozdałem ulotki, miałem spotkanie z wyborcami i im wyraźnie powiedziałem, że nie będę obiecywał

gruszek na wierzbie. Mirosław Ratajczak chce, by Chromiec skorzystał na tym, że ma swojego radnego. - Nasza wioska jest na końcu powiatu. Trochę jest zaniedbana - dodaje. - Chciałbym tak pokierować wszystkim, żeby zadowoleni byli i mieszkańcy Chromca, i Kruczyna.

Wygranej nie spodziewał się Leszek Zacharyasz. Po raz pierwszy został radnym. Technik mechanizacji rolnictwa przyznaje, że zależy mu najbardziej na parkingach, drogach, chodnikach i miejscach pracy w Nowym Mieście.

Waldemar Tomaszewski startował z listy wójta. - Nie odpowiem pani, czy spodziewałem się wygranej. Po prostu wyborcy tak zdecydowali. Ja z pokorą przyjąłem ten wynik. Dla mnie każdy był do przyjęcia - mówi. - Był już radnym w kadencji 2006-2010.

Tajemniczy jest też na razie sołtys Boguszynka, Julian Janicki. - Nigdy nie ujawniałem swoich zamiarów, zarówno w kampanii, jak i później - mówi. - Co ja mogę pani powiedzieć? W zasadzie nic. Mamy swoje potrzeby wiejskie. Czas pokaże, co będzie.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK  
a.fijolek@jarocinska.pl

OGŁOSZENIE

Dziękuję wszystkim,  
którzy oddali na mnie swój głos  
w Wyborach Samorządowych.  
Dziękuję za wsparcie i zaufanie,  
jakim mnie obdarzyliście.

Z okazji zbliżających się Świąt  
Bożego Narodzenia  
składam Mieszkańcom  
Gminy i Miasta Żerków  
najlepsze życzenia.

BARBARA ERBAŃSKA

## POWIAT



# Ścieżka rowerowa jak tor do testowania samochodów

Co autor miał na myśli projektując i budując taką ścieżkę rowerową - zastanawia się mieszkaniec Jarocina Roman Kukwisz

Fot. Anna Konieczna

Z Jarocina w stronę Goliny podbudowana została ścieżka rowerowa, której wykonanie budzi wiele wątpliwości wśród mieszkańców poruszających się na jednośladach. - Tylko usiąść i płakać, kto po tym ma jeździć albo chodzić? Zrobiony został jeden krawężnik, a dziesięć centymetrów za nim następny, mniejszy. Poza tym przy każdym wjeździe do posesji są bardzo duże zaniżenia - mówi rowerzysta Roman Kukwisz. - Te posesje są jedna przy drugiej, dlatego po ścieżce nie da się jechać, bo jest góra, dół, góra, dół, same muldy.

Nawet idąc pieszo można dostać zawrotu głowy, bo najpierw jest w górę, a po przejściu dwudziestu kroków od razu spada się w dół. Ja rozumiem, że przy wjazdach na posesje powinno to być obniżone, ale minimalnie, a nie takie uskoki. Ja dużo jeżdżę rowerem i nigdzie tak nie jest, no może na tej starej ścieżce do Witaszyc, która bardziej przypomina tor do testowania samochodów, jak na Żeraniu, niż ścieżkę rowerową - stwierdza mieszkaniec Jarocina. Jego zdaniem takie inwestycje to pieniądze wyrzucane w błoto. Jako drugi przykład podaje

chodnik przy ul. Chrobrego w Jarocinie. - Ten chodnik zrobili jakieś cztery lata temu. Wszyscy się cieszyli, ale szybko okazało się, że nie można po nim chodzić, bo jest zrobiony pod skosem. Trzeba by mieć jedną nogę krótszą, drugą dłuższą, żeby móc tam chodzić. A zimą, to dopiero jest ciekawie. Dlatego ludzie chodzą starym chodnikiem, tam gdzie są tylko te trzy płytki - opisuje mężczyzna. - Władza chwali się, że tyle zostało zrobione, ale jakby tak przyjrzeć się, jakiej to jest jakości, to pożałujcie Boże - dodaje.

Ścieżkę rowerową przy ul. Wrocławskiej w Jarocinie od skrzyżowania z ul. Powstańców Wlkp. w stronę Goliny budowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, oddział w Poznaniu. - Podniesienie chodnika wynika z konieczności uwzględnienia w przyszłości wzmocnienia istniejącej nawierzchni kolejnymi warstwami masy o grubości około 8-10 cm. Remont został wykonany zgodnie z dokumentacją techniczną wykonaną przez gminę Jarocin i uzgodnioną w GDDKiA - wyjaśnia Alina Cieślak, główny specjalista

z GDDKiA w Poznaniu.

Z kolei ulica Chrobrego należy do Zarządu Dróg Powiatowych w Jarocinie. Wiesław Ratajczak, kierownik sekcji utrzymania dróg w ZDP zapewnia, że nie było innej możliwości pobudowania chodnika przy tej ulicy. - Musiał on zostać dostosowany do poziomu już istniejących posesji oraz drogi. Staraliśmy się tak to wypośredkować, żeby ten skos nie był zbyt duży, ale całkowicie nie udało się tego uniknąć - tłumaczy Ratajczak.

ANNA KONIECZNA



## Parkowanie na Dworcowej dozwolone

Zakończyły się konsultacje między Polskimi Kolejami Państwowymi a Strażą Miejską w Jarocinie w sprawie nieoznaczonych miejsc parkingowych na ul. Dworcowej. - Zgodnie z decyzją Krzysztofa Adamiaka, komendanta Straży Miejskiej w Jarocinie, parkowanie wzdłuż ulicy Dworcowej będzie nadal dozwolone - mówi Maciej Bultowicz z Biura Prasowego PKP. Dlaczego? - Gdzie ci ludzie mają parkować, skoro miejsc parkingowych nie ma - zastanawia się komendant Adamiak i dodaje: - Nie dajmy się zwariować. Uważam, że ludzie w miarę się stosują do przepisów, bo ul.

Dworcowa jest przejezdna.

Przypomnijmy, że niedawno jeden z mieszkańców Jarocina zgłaszał nam, iż na ul. Dworcowej auta są parkowane w każdym możliwym kierunku, przez co zajmują jeszcze więcej miejsca.

Przed dworcem kolejowym w Jarocinie jest oznaczonych 26 miejsc parkingowych, w tym 2 dla niepełnosprawnych. To zdecydowanie za mało, jak na potrzeby mieszkańców gminy i powiatu, którzy dojeżdżają do pracy pociągami.

(seb)

### ► ŻERKÓW

## Ponad 50 tysięcy wydane z myślą o dzieciach



Dwa nowe place zabaw powstały na terenie gminy Żerków - w Kretkowie i Lisewie (na zdjęciu). Są to kolejne miejsca utworzone z myślą o dzieciach, które zostały pobudowane z udziałem środków

unijnych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Łączny koszt wyniósł 53.065 zł, z czego 32.593 zł gmina pozyskała z funduszy europejskich.

(ann)

### ► KOTLIN

## Unijne pieniądze na instrumenty

Za 49.175 zł zostanie zakupiony sprzęt muzyczny do Domu Kultury w Kotlinie. Samorząd pozyskał na ten cel pieniądze z Programu

Rozwoju Obszarów Wiejskich. Gminy zdobyła 25 tys. zł za pośrednictwem Stowarzyszenia Liderów Zielonej Wielkopolski.

(era)

codziennie nowe informacje

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

**CO BĘDZIE KUPIONE** • gitara klasyczna • gitara elektryczna • gitara basowa • gitara elektroakustyczna • perkusja akustyczna • talerze perkusyjne • pianino akustyczne • stage piano • keyboard • 3 akordeony • 10 pulpitów do nut

POWIAT  
JAROCIŃSKI

147

Niebieskich Kart założyli od 1 stycznia do 30 listopada tego roku policjanci z KPP w Jarocinie w związku z przemocą w rodzinie.

Różnica pomiędzy ilością NK a liczbą pokrzywdzonych wynika z tego, że w jednej NK może być kilku pokrzywdzonych.

180

wyniosła ogółem liczba osób, co do których istniało podejrzenie, że są dotknięte przemocą, w tym: 136 kobiet, 20 mężczyzn i 24 małoletnich.

170

Niebieskich Kart założyli w 2013 roku policjanci z KPP w Jarocinie w związku z przemocą w rodzinie.

276

wyniosła w 2013 roku ogółem liczba osób, co do których istniało podejrzenie, że są dotknięte przemocą, w tym: 186 kobiet, 36 mężczyzn i 54 małoletnich.

POWIAT  
ŚREDZKI

63

razy wszczęto procedurę Niebieskiej Karty (zakładanej w przypadku przemy domowej) w okresie od 1 stycznia do 3 grudnia. Wśród nich było 10 małoletnich (7 dziewcząt i 3 chłopców).

63

Niebieskie Karty założono w 2013 roku - 6 dotyczyło małoletnich (4 dziewcząt i 2 chłopców).

# Wiemy, co to jest przemoc, ale nie reagujemy

▶ - *Jeżeli po sąsiedzku jest dziecko, które jest krzywdzone, słyszę płacz, krzyki, awanturę, nie mam uznawać, że to jest problem tamtej rodziny, tylko mam zawiadamiać służby społeczne lub policję* - apelowała prokurator Beata Przybylska-Michalak.



PAWEŁ WAWRZYŃIAK  
Komendant Powiatowej Policji  
w Środzie Wielkopolskiej



Wszyscy - od nauczyciela, psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, kuratora sądowego poprzez policjanta - są w stanie wtedy dobrze zadziałać, kiedy będą działać wspólnie. W sytuacji, kiedy mamy podejrzenie, że dziecko jest krzywdzone, nieodzwone jest stworzenie zespołu, spotkanie się tych wszystkich ludzi. Dzięki temu będziemy mogli odpowiednio zareagować, podjąć działania zarówno w stosunku do sprawcy przemy - by pociągnąć go do odpowiedzialności karnej, ale też wobec osoby pokrzywdzonej - by udzielić jej pomocy.

W tym roku został wprowadzony pilotażowo w Wielkopolsce Program wsparcia dziecka w sytuacji trudnej - Miś Przyjaciel.



W sytuacjach przemy ważne jest zapewnienie dzieciom bezpieczeństwa. Jedną z form pomocy ma być natychmiastowe dostarczenie zabawki - misia, który skupi uwagę dziecka. Miś wyposażony jest we wszystkie z informacją o numerach alarmowych i dziecięcym numerze zaufania Rzecznika Praw Dziecka.

OGÓLNOPOLSKI TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY **116 111**

O problematyce przemy wobec dzieci, w tym przemy seksualnej i konieczności reakcji na to zjawisko rozmawiano podczas konferencji zorganizowanej w Wielkopolskiej Wyższej Szkole Społeczno-Ekonomicznej w Środzie Wielkopolskiej, pod honorowym patronatem wicemarszałka sejmu Eugeniusza Grzeszczaka. Wzięli w niej udział funkcjonariusze policji, pracownicy prokuratury, sądu, służby więziennej, ośrodków pomocy społecznej, dyrektorzy szkół, działacze samorządowi, członkowie stowarzyszeń. - *My już nie edukujemy, co to jest przemoc. Pokazujemy, jak ważne jest, by każdy odpowiednio reagował. Działa u nas*

*jeszcze przeświadczenie, że to, co dzieje w rodzinie, jest problemem tej rodziny (...)* - zauważyła prokurator rejonowy w Środzie Wielkopolskiej, Beata Przybylska-Michalak. - *Jeżeli po sąsiedzku jest dziecko, które jest krzywdzone, słyszę płacz, krzyki, awanturę, nie mam uznawać, że to jest problem tamtej rodziny, tylko mam zawiadamiać służby społeczne lub policję.* Zwróciła też uwagę na kolejną ważną kwestię - by te osoby, z rodziny, sąsiedzi chcieli zeznawać. Prokurator podkreśliła znaczenie współpracy wszystkich służb przy każdym przypadku przemy. - *Jeżeli dociera do mnie zawiadomienie o przemy, a widzę, że tę rodzinę trzeba po prostu wesprzeć*

*społecznie, ekonomicznie, wiem, gdzie trzeba ją kierować. Łapię za słuchawkę, kontaktuję się z ośrodkiem pomocy społecznej, z powiatowym centrum pomocy rodzinie, bo tam jest szansa na pomoc ekonomiczną i psychologiczną* - mówiła Beata Przybylska-Michalak. - *Konferencja, taka jak dziś, ma służyć przede wszystkim pokazaniu przez każdego z nas swojego odcinka pracy. To bowiem, co każdy z nas robi, to my wiemy. Chcemy pokazywać te nasze odcinki pracy i jej całość liderom w swoich środowiskach. Chodzi o to, by połączyć działania, by nasze działania były skuteczne.*

Prokurator nie chciała podawać przykładów przemy, tego, co fak-

tycznie dzieje się w niektórych domach, za ścianami naszych mieszkań. - *Prowadzimy wiele takich postępowań. Natomiast nie chwalimy się sukcesami w tym zakresie w mediach, bo jest inne dobro ważniejsze od naszego poczucia dobrze spełnionego obowiązku, od zaspokojenia własnej próżności, od kreacji wizerunku prokuratury czy policji* - dodała.

Podczas konferencji omawiano m.in. często występujący problem - sytuacja, kiedy opiekunowie z jednej strony zapewniają dziecku bezpieczeństwo, z drugiej - krzywdzą je, popełniając przemy. Mówiono o tym, jakie kary za to grożą i dlaczego świadkowie, nie powinni milczeć.

Psycholog Ewa Wróblewska opowiadała o tym, że przemy seksualne najczęściej mają miejsce w rodzinach, które niekoniecznie prawidłowo funkcjonują. Są to w szczególności rodziny patologiczne. - *W ostatnim czasie coraz częściej pojawiają się jednak sprawcy przemy w tzw. dobrych domach, z dobrych rodzin* - zauważyła. - *Są to osoby o dość wysokim statusie społecznym, dobrze wykształcone. Świetnie potrafią manipulować innymi ludźmi, przedstawiać się w lepszym świetle. Przez kilka lat potrafią kamuflować przemy wobec swego małoletniego podopiecznego.*

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

## Jaraczewo z Leuną wysłało odezwę na Ukrainę

Odezwę do Nowowołyńska popierającą działania niepodległościowe na Ukrainie wysłało niemieckie miasto Leuna w porozumieniu z Jaraczewem. Na jednej z ostatnich sesji, wójt gminy Dariusz Strugała odczytał pismo i dodał: - *Ważne jest to, że Nowowołyńsk, który nie współpracuje z Leuną, znajduje w tym niemieckim mieście swoje uznanie.*

Spotykający się pod koniec listopada w Leunie lokalni i jaraczewscy samorządowcy wysto-

sowali odezwę do Nowowołyńska - miasta partnerskiego Jaraczewa, w której poparli ukraińskie dążenie do wolności i demokracji. Przedstawiciele obu gmin napisali, że cały czas są myślami z Ukrainą. W swoim piśmie wspominają też o podpisanej niedawno umowie stowarzyszeniowej między Unią Europejską a Ukrainą. Przedstawiciele Niemiec i Polski życzyli wschodnim sąsiadom pokojowego rozwiązania konfliktu.

(seb)

## Był pijany i awanturował się w szpitalu

Rozlane piwo postawiło na nogi policję, straż pożarną i pogotowie ratunkowe.

W niedzielę kilka minut po 2.00 w nocy dyżurny policji odebrał telefonicznie zgłoszenie o szarpaninie przed lokalem na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie. Wynikało z niego, że grupa ludzi pokłóciła się o... rozlane piwo.

W tym samym czasie oficer operacyjny powiatu otrzymał informacje od dyżurnego Ratow-

nictwa Medycznego w Kaliszu, że na chodniku przy ul. Śródmiejskiej leży mężczyzna. Zwrócił się do strażaków, aby pojechali udzielić pomocy, bo nie ma wolnej karetki pogotowia. Kiedy ratownicy dotarli na miejsce, okazało się, że osoba poszkodowana jest już w szpitalu. Do lecznicy udali się policjanci. - *Mężczyzna twierdził, że został uderzony w głowę, ale nie wiedział przez kogo i czym. Po jakimś czasie policjanci zostali ponownie wezwani*

na Szpitalny Oddział Ratunkowy, ponieważ mężczyzna awanturował się. Był również wulgarny - opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

20-letni jarocinianin został zatrzymany do wytrzeźwienia. W jego organizmie stwierdzono 1,9 promila alkoholu. Kiedy wytrzeźwiał, dostał mandat za zakłócanie porządku i spokoju publicznego.

(era)

## INTERWENCJA

## Pałac wygląda coraz gorzej, bo go dewastują



Fot. Jacek Krawczyk

Jak zapewnia Wojciech Wójcik, w przyszłym roku ma się rozpocząć remont

Do redakcji zgłosiła się osoba, która zwróciła uwagę na kiepski stan pałacu w Rusku. Zdaniem czytelnika, coraz gorzej wygląda elewacja, coraz więcej okien ma wybite szyby.

Poprosiliśmy o komentarz w tej sprawie aktualnego właściciela obiektu, Wojciecha Wójcika, który zdecydowanie zaprzecza takim doniesieniom. - Pałac nie popada w ruinę, tylko mieliśmy włamanie do niego i mieszkańcy Ruska go zdemolowali. Tyle co zdążyliśmy go posprzątać. Niech przede wszystkim ludzie wezmą się za wychowanie swoich dzieci, bo my bez przerwy remontujemy i ciągle tu jest policja - tłumaczy lokalny przedsiębiorca.

Mężczyzna twierdzi, że obiekt i obszar wokół niego już w najbliższym czasie zaczną się zmieniać. Najpierw cały teren ma zostać ogrodzony płotem, żeby ludzie nie mieli do niego dostępu, bo - jak mówi właściciel - dzieciaki ciągle wybijają szyby, a do tego cały czas trzeba sprzątać papiery, butelki i pampersy. - Przed zimą zabezpieczymy pałac na tyle, na ile wystarczy nam pieniędzy, a od wiosny rozpoczniemy jego remont - wyjaśnia Wójcik i dodaje: - Ludzie pewnie dlatego wydzwanają, bo się denerwują, że obiekt będzie zamknięty. Zresztą już wywiesiliśmy tablicę, że go zamknijemy. Z tym, że tę tablicę też zdemolowali. (seb)

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

(62) 332 20 33

## Z ŻYCIA WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

Cappuccinowa kanapa, czyli o kłopotach z posadzeniem gości

Sąsiadka ma w Barbórkę imieniny. Zaplanowała zaprosić gości i posadzić ich na nowej kanapie, którą miała sobie sprezentować sama. Udała się 28 października do sklepu meblowego z przema kolorami w nazwie, znalazła wymarzoną kanapę o dźwięcznej nazwie Fokus i ucieszyła się tym bardziej, że była ona właśnie w ofercie. Jedyne, co jej nie odpowiadało, to był kolor. Z tym jednak nie miało być problemu, bo sprzedawczyni rozłożyła przed nią bogaty wzornik, z którego Basia wybrała odcień cappuccino. Wypisując zamówienie i wpłacając zaliczkę spytała przezornie, czy aby kanapa dotrze na czas. Z tym również nie miało być problemu, o czym zapewniła ją sprzedawczyni: - Proszę się nie martwić, na imieniny będzie miała pani na czym posadzić gości. Na tym dobre wieści się skończyły.

Po dziesięciu dniach otrzymała telefon, że są kłopoty z wybranym kolorem, ale, i tu pojawiło się małe światełko w tunelu, kanapa miała być do końca listopada. Nasza barbórkowa solenizantka uzbroidła

## Niespodziewani goście z nieba

Niecodzienni goście trafili, a raczej spadli z nieba w okolicach Jarocina. Wiatr zniósł za polską granicę niemieckich lotników. Było z ich powodu sporo zamieszania.

Niewątpliwie niemałą atrakcją stanowić musiał widok, jaki zobaczyli nad swymi głowami mieszkańcy Jarocina we wtorek 20 kwietnia 1937 roku. Około godziny 7 rano nad miastem na wysokości ponad stu metrów majestatycznie unosił się duży balon. Tak przynajmniej wyglądało to z ziemi. Natomiast znajdujący się w gondoli mężczyźni mieli zgoła inne odczucia. Oni ko-

niecznie chcieli wylądować. Dlatego, gdy tylko balon (który leciał na północ) znalazł się poza miastem, spuścili linę.

Mieli nadzieję, że ktoś ją złapie, gdzieś przywiąże i w ten sposób balon zatrzyma. Niestety, nawet jeśli ktoś linę widział, to nie zrozumiał intencji pilotów. Ostatecznie balon spadł na pole w odległości około dwóch kilometrów od Wilkowyi. Wkrótce na miejscu znalazł się komendant powiatowej policji aspirant Łuczaj. Jak to określono „przybłądą” okazał się niemiecki balon wojskowy „Chemnitz VIII”. Jego załogę stanowiło dwóch pięćdziesięcioletnich oficerów. Musieli czekać aż na miejsce przybędzie jeszcze przedstawiciel miejscowego

garnizonu wojskowego, który obu Niemców wylegitymował.

Jak się okazało, odbywali oni lot treningowy przed zawodami Gordona Bennetta. W związku z tym zaopatrzeni byli w wizy polskich władz konsularnych. W powietrzu byli długo, bowiem wylecieli w niedzielę wieczorem z Saksonii.

Z balonem było sporo zachodu. Trzeba go było odtransportować na dworzec kolejowy w Jarocinie. Znalazł się tam o godzinie 11. Natomiast załoga, po spisaniu protokołu w jarocińskiej komendzie policji, o godzinie 13 odjechała pociągiem do Poznania.

Źródło: Dziennik Ostrowski, nr 93 z 1937 r.

## Leśnik zamordował kolegę?

Dwaj leśnicy spotkali trzeciego. Jeden z nich zaatakował go brutalnie. Bił i katował tamtego przez długi czas. Ciął go też nożem. Mężczyzna nie mógł tego przeżyć. Lecz wyrok, jaki wydano na mordercę był zaskakująco łagodny.

Władysław Kuhnke leśniczy z Osieka II oraz borowy Olejniczak z Cząszczewa byli kolegami. Niestety gazeta, z której znamy tę dramatyczną historię, nie podała imienia borowego. Obaj panowie w środę, 27 maja 1936 roku wybrali się do Jarocina, gdzie dość długo bawili w restauracji. Jak napisano w gazecie „w podchmielonym stanie” wyjechali z miasta rowerami po godzinie 22.

Na drodze Cielcza-Cząszczewa w lesie cząszczewskim napotkali emerytowanego borowego Jankowskiego - jego imienia też nie znamy.

Został on bestialsko pobity oraz pocięty nożem. Przeprowadzona później sekcja zwłok wykazała siedem ran zadanych nożem, dwa złamane żebra. Lewe ramię złamano mu w dwóch miejscach. Prawe było złamane powyżej przegubu. A całe ciało sine od silnych uderzeń zadanych laską. Śmierć nastąpiła

na skutek upływu krwi z ran na głowie. Borowy Jankowski zmarł po półtorej godzinie.

I tutaj mamy zagadkę, jak dokładnie tamte wydarzenia przebiegały? Wybiegając w przyszłość, 3 września 1936 roku w Sądzie Grodzkim w Jarocinie odbyła się rozprawa obu mężczyzn. Tu warto dodać, że była to sesja wyjazdowa Sądu Okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. Przed wojną składy sędziowskie z większych miast często wyjeżdżały do mniejszych ośrodków.

Kuhnke i Olejniczak do niczego się nie przyznawali, zwałając winę jeden na drugiego. Jak znów czytamy w ówczesnej prasie, podczas procesu „przesłuchano licznych świadków”. Najważniejszym z nich była Łucja Michałkiewiczowa. Nie wiemy, gdzie mieszkała. Kobieta zeznała, że tamtej nocy obudził ją hałas. Obudziła męża i w tym momencie usłyszeli wołanie „Otwórzcie, otwórzcie, zostaliśmy napadnięci”.

Michałkiewicz potwierdził zeznania żony. Oboje otworzyli drzwi. W progu stał ich znajomy borowy Olejniczak. Poprosił ich o wodę. Dali mu ją, a wtedy „Olejniczak podał wodę, leżącemu we krwi Jankowskiemu, lecz tenże pić jej już nie mógł”.

Dalej czytamy, że Kuhnke wysłał Michałkiewiczową do oddalonej o trzy kilometry Cielczy, po leśnika Kociotkę, „by tenże przybył na miejsce wypadku”. Kociotek faktycznie przybył, w dodatku ze swoim pomocnikiem Mazurkiewiczem. Natychmiast „zarządził przewiezienie Jankowskiego do szpitala”. Lecz po drodze mężczyzna zmarł. Wówczas Kociotek pojechał na komisariat policji w Jarocinie. Policjanci zabezpieczyli ciało, a Kuhnkego i Olejniczaka odstawił do dyspozycji władz sądowych.

Tyle dowiadujemy się z ówczesnej gazety. I niestety zdecydowanie nie jest to opis, który wyjaśniłby szczegóły tej dziwnej sprawy. Czytamy tam jeszcze, że przesłuchano kolejnych dwudziestu świadków, którzy jednak nie wniesli nic nowego do sprawy.

Niewątpliwie dziwny był także wyrok, jaki zapadł. Olejniczaka uznano za niewinnego i zwolniono z aresztu, w którym przebywał. Natomiast Kuhnke usłyszał wyrok sześciu lat więzienia z zaliczeniem pobytu w areszcie w dniach od 28 maja do 31 sierpnia 1936 roku. Musiał ponadto pokryć koszty postępowania sądowego w wysokości 320 złotych.

Źródło: Orędownik, nr 204 z 1936 r. DAMIAN SZYMCZAK

chała, a potem prawie się rozplakała, mówiąc, że ma tej historii już dość. - Chciałabym mieć tylko takie problemy, jak te z kanapą - odrzekła roztrzęsiona. No cóż, każdy ma problemy na swoją miarę i według tego motto, niegotowa kanapa była dużym problemem dla grudniowej solenizantki. Zaproponowano mi rozmowę z przedstawicielką producenta w Międzyborzu. Pomyślałam, że może będzie to kolejne światełko w tunelu, ale był to raczej zimny prysznic. Nie dość, że zwrócono mi uwagę na zapis drobnym druczkiem na zamówieniu, który mówi, że „termin i godzina dostarczenia mebli są ruchome i termin może ulec zmianie”, to jeszcze przekazano datę dostarczenia sofy o jeden dzień później, czyli 10-go grudnia.

Mało tego, sprzedawczyni w sklepie pokazała mi druk zamówienia opisywanej kanapy, a na nim (naprawdę nagryzoloną) informację, że dostawa nastąpi w terminie od 4-go tygodnia. Aha, do którego? Na obronę sprzedawczyni muszę nadmienić jej propozycję natych-

miastowego dostarczenia kanapy z wystawy. Wszystko byłoby fajnie, gdyby to nie był kolor brązowy, a cappuccino, ale niestety nie był.

Po powrocie do domu wpadłam na pomysł, aby zadzwonić do innych sklepów w naszym województwie, gdzie można kupić m.in. kanapę Fokus. Miejscowości były dwie: Chodzież i Wolsztyn. W pierwszym przypadku nikt nie odbierał telefonu, ale w drugim było lepiej. Mieli kanapę, tyle że w kolorze „Haiti 34”. Nie wiem, co to jest za kolor, ale wiem, że nasza solenizantka nie chce żadnego innego, jak tylko w kolorze włoskiej kawy z mleczną pianką. Poza tym dodatkowych kosztów transportu w wysokości 251 złotych też nie chciałyby ponosić. No, ale dość, że taka oferta padła i to nawet przez oddzwonienie, więc chwala również i temu sprzedawcy.

A co z imieninami? Odbyły się bez kanapy Fokus i ze względu na skojarzenia, również bez cappuccino.

Basieńko, jeszcze raz wszystkiego dobrego!

ANNA MALINOWSKI

**FRANCISZEK KUBIAK**  
l. 90 (Góra)  
**MONIKA ROŻEK**  
l. 90 (Rusko)  
**CZESŁAWA LAREK**  
l. 75 (Gola)  
**JAN BARTKOWIAK**  
l. 77 (Przybysław)

**FELIKS SKOWRON**  
l. 64 (Poznań)  
**JÓZEF WALCZAK**  
l. 56 (Sławoszew)  
**STEFAN DRZEWIECKI**  
l. 58 (Magnuszewice)  
**HENRYK MUSIELAK**  
l. 80 (Wilcza)

**KRYSTIAN RAZIK**  
l. 60 (Kotlin)  
**KAZIMIERA HELENIAK**  
l. 80 (Aleksandrów)  
**STANISŁAWA ŚMIGAJ**  
l. 82 (Chocicza)  
**HENRYK BARTKOWIAK**  
l. 85 (Jarocin)

**MARIAN SZCZEPANIAK**  
l. 79 (Kamień)  
**ALICJA KASPRZAK**  
l. 84 (Jarocin)  
**BRONISŁAW RYBA**  
l. 74 (Siedlemin)  
**KAZIMIERZ PAWLIK**  
l. 67 (Wilczyniec)

**JADWIGA DRYJAŃSKA**  
l. 83 (Kotlin)

Rodzinom zmarłych składamy  
wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

## Będą świętować cały rok



Sumie odpustowej, zakończonej procesją eucharystyczną wokół kościoła, przewodniczył ojciec Stanisław Sobierajczyk - najstarszy wśród duchownych pochodzących z parafii Chrystusa Króla. W 2010 roku obchodził 50-lecie kapłaństwa

Fot. Lidia Sokowicz



W sobotę na zakończenie wieczornej mszy św. odbyło się poświęcenie krzyża

Fot. Stanisław Dziekański

Uroczystościami odpustowymi parafia Chrystusa Króla w Jarocinie rozpoczęła świętowanie jubileuszu 50-lecia istnienia. Mimo że kościół został wybudowany w 1930 roku, to jednak pierwotnie był świątynią nale-

żącą do jedynej istniejącej w naszym mieście parafii św. Marcina. Rocznicowe obchody będą trwać cały rok. Na przestrzeni dwunastu miesięcy mają się odbywać jubileuszowe msze św., ale i spotkania dające okazję do wspo-

minania najważniejszych wydarzeń i postaci. Dzień przed uroczystością odpustową, w sobotę podczas wieczornej mszy św. poświęcono nowy krzyż przy kościele.

Sumie przewodniczył ojciec Sta-

nisław Sobierajczyk, werbista pochodzący z parafii Chrystusa Króla. - *Zacznijmy wreszcie na modlitwie rozmawiać z Bogiem o Jego królestwie - królestwie prawdy i sprawiedliwości, gdzie miłość Boża będzie postawiona na pierwszym miejscu, a każdy człowiek będzie największą świętością zaraz po Bogu. Mimo że królestwo Boże, jak mówi Pan Jezus, nie jest z tego świata, to jednak zostało zasiane w naszych sercach jak ziarno gorczycy i oddane pod naszą opiekę. Siostra Łucja - wizjonerka z Fatimy mawiała, że „szczęście miłości wiecznej i nieskończonej zaczyna się teraz, już tutaj, a dobroć wobec innych jest najlepszym miejscem wzrastania tego królestwa”. (...) Zdarza się jednak, że w wielu rodzinach Ewangelia została „wyniesiona” do Kościoła tak, jak się wynosi obrazy czy lichtarzyki kołędowe po babci. Nasi misjonarze zanoszą dzisiaj Ewangelię do buszu. A w naszej Ojczyźnie odradza się prawo dżungli - podkreślił zakonnik.*

Na zakończenie kazania przywołał słowa św. Grzegorza z Nazjanzu,

który nawoływał do czynienia miłosierdzia: „póki jeszcze czas mamy, odwiedzajmy Chrystusa, pielęgnujmy Chrystusa, podajmy pokarm Chrystusowi, zapraszajmy Chrystusa, czcimy Chrystusa. I nie tylko stołem, jak niektórzy, ani wonnościami, jak Maria, czy też tylko grobowcem, jak Józef z Arymatei, ani też złotem, kadzidłem i mirrą. Ponieważ Pan wszechświata domaga się miłosierdzia raczej niż ofiary, starajmy się okazać Mu to za pośrednictwem biednych”. - *Królestwo Boże to wspólnota Boga z ludźmi, którzy potrafią służyć i być najmniejszymi, a nawet dla dobra innych potrafią zmienić samych siebie. A przede wszystkim są wiernymi we wszystkim, do końca - zakończył kapłan.*

Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata kończy w Kościele katolickim rok liturgiczny. Jest to także święto patronalne Akcji Katolickiej. W tym dniu we wszystkich świątyniach odnawia się akt zawierzenia ludzkości Jezusowi.

(Is)

## Proboszcz wprowadzony do Magnuszewic

Ksiądz Tomasz Kubiak został powitany przez wiernych parafii św. Barbary w Magnuszewicach. Oficjalne wprowadzenie nowego proboszcza odbyło się podczas sumy odpustowej.

Dla pochodzącego z Jarocina, z parafii Chrystusa Króla, kapłana jest to pierwsza samodzielna placówka. Ksiądz Kubiak został wyświęcony w 2000 roku. Pracował jako wikariusz w Kępnie, Pleszewie i Czajkowie. Akt nominacyjny biskupa Edwarda Janiaka odczytał ksiądz prałat Dariusz Matusiak, dziekan dekanatu jarocińskiego, do którego należy parafia w Magnuszewicach. Na jego ręce nowy proboszcz złożył też publiczne wyznanie wiary i przysięgę wierności nauczaniu głoszonemu przez Kościół.

Na uroczystości obecni byli wierni, strażacy i kapłani, a także rodzina księdza Kubiaka. Już na początku mszy św. duszpasterz poprosił zebranych o modlitwę w swojej intencji. - *W dzisiejszym drugim czytaniu św. Paweł Apostoł przypomina, że nie - ani głód, ani kłopoty czy choroby - nie są w stanie odłączyć nas od miłości Chrystusowej, która trwa wiecznie. Potrzeba, żebyśmy potrafili zaufać Bogu i pójść drogą, którą On nam wskazuje. Pokazuje nam to najlepszej patronka - św. Barbara, która*

*nie uległa się męczeństwa, nie uległa też będąc w niewoli u swojego ojca, który skazał ją na śmierć. Chociaż po ludzku wydawało się, że wszystko jest przegrane, ona i tak zaufała Panu Bogu. Potrzeba, żebyśmy i my o tym pamiętali, że w krzyżu Jezusa Chrystusa jest cała nasza nadzieja. Nasza wspólnota parafialna przeżywała w ostatnich dniach chwile smutku i żaloby z powodu śmierci długoletniego proboszcza księdza kanonika Józefa, który odszedł do domu naszego najlepszego Ojca. Zapewne w tych dniach pojawiały się pytania, kto przyjdzie do tej wspólnoty parafialnej. Zostałem posłany, aby wspólnie z wami modlić się, sprawować sakramenty, ale przede wszystkim ukazywać wielką miłość Chrystusa - podkreślił w kazaniu ksiądz Tomasz Kubiak.*

Na zakończenie mszy św. nowego proboszcza powitali przedstawiciele rady parafialnej, liturgicznej służby ołtarza oraz najmłodszy parafianie. - *Duch Święty sprawił, że przyjmujemy cię w dniu odpustu św. Barbary, patronki naszej parafii. Masz drogę przetartą przez świętej pamięci księdza kanonika Józefa, który przez 25 lat nawoływał nas do sakramentu pokuty, Eucharystii, odmawiania Koronki do Miłosierdzia Bożego i Różańca św. oraz do czytania Pisma Świętego. My, parafianie zapewniamy*



Fot. Lidia Sokowicz

Oficjalne wprowadzenie nowego proboszcza przez księdza dziekana Dariusza Matusiaka odbyło się w czasie sumy odpustowej

*cię o modlitwie i z nadzieją patrzymy w przyszłość, że twoja młodość wniesie do naszej parafii ducha pracy duszpasterskiej z dziećmi, młodzieżą i rodziną. Niech Matka Kapłanów wyprasza ci łaski na każdy dzień, żebyś w naszej wspólnocie odnalazł ciepło rodzinnego domu, doświadczył życzliwości, zrozumienia i wsparcia - mówili parafianie. Osobne podziękowania skierowane były do księdza dziekana, który objął opiekę nad parafią po nagłej śmierci księdza Józefa Hanczaruka. Na koniec głos zabrał nowy proboszcz. - Proszę, aby te życzenia, które wyraziliście poprzez swoich przedstawicieli,*

*były wołaniem do samego Boga w mojej intencji, abym był dla was dobrym duszpasterzem, wskazującym wam drogę do nieba. Tak, jak to czynił w swoim posługiwaniu św. Jan Maria Vianney, proboszcz z Ars. Teraz wszystko dzieje się bardzo szybko. W ubiegły piątek wieczorem dowiedziałem się od księdza biskupa, że od poniedziałku wysyła mnie do waszej wspólnoty parafialnej. To jest dla mnie czas odkrywania i poznawania - stwierdził ksiądz Tomasz Kubiak. Po mszy św. każdy mógł otrzymać pamiątkowy obrazek, a dla najmłodszych były dodatkowo cukierki.*

(Is)

## Kolejnych dwóch kanoników

Biskup kaliski Edward Janiak w uroczystość patronalną katedry kaliskiej, czyli we wspomnienie św. Mikołaja mianował nowych prałatów i kanoników. W gronie wyróżnionych kapłanów znaleźli dwaj proboszczowie z dekanatu żerkowskiego: ksiądz Waldemar Gruszka z parafii Wszystkich Świętych w Kretkowie i ksiądz Jarosław Gzik z parafii św. Stanisława Biskupa w Żerkowie. Obaj kapłani zostali kanonikami honorowymi Kapituły Konkatedralnej w Ostrowie Wlkp. (Is)

## Prezenty i wieczerza

Wraz z początkiem Adwentu w parafiach prowadzone są różnego rodzaju akcje świąteczne, których celem jest pomoc najuboższym.

W parafii św. Marcina tradycją stało się ustawianie choinki z sercami, na których wypisane są imiona dzieci i ich konkretne, często bardzo prozaiczne potrzeby. Z kolei klasztor franciszkański jak co roku zaprasza osoby biedne i samotne na wieczerzę wigilijną. Akcja odbędzie się już po raz szósty. Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc, zapisy w kancelarii parafialnej prowadzone będą do 14 grudnia. (Is)

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

**www.jezierskisc.pl**

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

**NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE**

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

**DEKA** BIURO HANDLOWE: ul. Dąbrowskiego 16, 63-200 Jarocin  
tel. (62) 505-25-60, fdeka@tlen.pl, www.deka-jarocin.pl

RATY, PROMOCJE, BEZPŁATNY POMIAR

Nowości  
Ciepły profil  
Izolo Energy

**DRUTEX**

**NAJLEPSZE OKNA**

Autoryzowany punkt sprzedaży DRUTEX od 2000 roku  
ZNAJDŹ NAS!!! FUH DEKA OGRODZENIA, BRAMY, OKNA, DRZWI

**SPRZEDAŻ  
BRYKIETU DĘBOWEGO**

Możliwość spalania w kominkach, piecach kuchennych, kaflowych, C.O. Wygodne opakowanie 25 kg

**SUPER CENA! ZAPRASZAMY**

**STANOS Sp. z o.o.**  
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin  
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

**Kiełbasiarnia  
Paryska**

Jarocin, ul. Zagonowa 2  
(wjazd od ul. Żniwnej)

tradycyjne domowe  
wędliny z własnej wędzarni

**ŚWIĄTECZNE  
PROMOCJE**

Firma działająca w branży eksploatacji i konserwacji oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnych poszukuje osób na stanowisko:

## Kierowca samochodu ciężarowego pow. 3,5 t

### WYMAGANIA:

- wykształcenie minimum zawodowe,
- prawo jazdy kat. C lub C+E,
- świadectwo kwalifikacji na przewóz rzeczy i karta kierowcy
- umiejętność szybkiego podejmowania decyzji,
- nastawienie na rozwój i podnoszenie kwalifikacji zawodowych,
- dyspozycyjność, komunikatywność
- doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem.

### OFERUJEMY:

- możliwość szkolenia i podnoszenia kwalifikacji,
- atrakcyjne wynagrodzenie.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego, wyłącznie w formie elektronicznej do dnia 21 grudnia 2014 r. na adres:

**rekrutacjafirma@onet.pl**

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na wykorzystanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 133 poz. 883 ze zmianami).” Skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

www.volkswagen.pl

Spełnij marzenie

# First minute

Wyprzedaż 2014

PASSAT LIMOUSINE -20 000 zł  
TIGUAN -16 000 zł  
GOLF VARIANT -6 000 zł  
NOWE POLO -9 500 zł

**Najlepszy moment  
na nowego Volkswagena.**

Spełnij marzenie o wyjątkowym samochodzie już teraz. Wyprzedaż First Minute to największy wybór modeli z rocznika 2014 z atrakcyjnym wyposażeniem, promocyjne finansowanie oraz rabaty nawet do 21 000 zł.

Odwiedź salon Volkswagena, Twój wymarzony samochód czeka już na Ciebie!

W zależności od wariantu i wersji zużycie paliwa w cyklu łączonym od 3,4 l/100 km do 8,5 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> od 88 g/km do 198 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji na stronie www.volkswagen.pl.

Sprawdź szczegóły w naszym salonie:

**Autoryzowany Dealer VW Mroczkowski**  
Środa Wlkp., ul. Kijewo 37 przedł. ul. Niedziałkowskiego, tel. (61) 28 511 22, sprzedaz@vw-mroczkowski.pl

**Rabaty  
do 21 000 zł**

**Das Auto.**

**OKNOBUD**

OKNA I DRZWI PCV profil  
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

WITASZYCZKI 36a  
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

**Ferrum  
FABRYKA STOLARKI  
PVC I ALUMINIUM**

**RATY**

**MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!**

www.kimokna.pl

**kim**  
stolarka okienna

**OKNA  
DRZWI  
FASADY**

Jarocin, ul. Jordana 28  
62 747 25 18

**BE System bluEvolution: 82**

Firma działająca w branży eksploatacji i konserwacji oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnych poszukuje osób na stanowisko:

## Operator koparko-ładowarki

### WYMAGANIA:

- wykształcenie minimum zawodowe,
- ważne uprawnienia operatora koparko-ładowarki
- obowiązkowość, komunikatywność, punktualność,
- umiejętność szybkiego podejmowania decyzji,
- nastawienie na rozwój i podnoszenie kwalifikacji zawodowych,
- dyspozycyjność,
- doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem.

### OFERUJEMY:

- możliwość szkolenia i podnoszenia kwalifikacji,
- atrakcyjne wynagrodzenie.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego, wyłącznie w formie elektronicznej do dnia 21 grudnia 2014 r. na adres:

**rekrutacjafirma@onet.pl**

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na wykorzystanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 133 poz. 883 ze zmianami).” Skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.





Szczęścia i pomysły  
w Nowym Roku  
sił i energii do tworzenia  
i realizacji nowych pomysłów,  
a w nadchodzące  
Święta Bożego Narodzenia  
spokoju i radości  
z rodzinnego świętowania

# FLORENTYNA®

## ZAPRASZAMY NA WIELKI Kiermasz Florentyny

W SPRZEDAŻY:  
KOŃCÓWKI SERII  
WYPRZEDAŻ KOLEKCJI  
TOWAR POZAGATUNKOWY

OSTATNI  
DZIEŃ KIERMASZU  
WSZYSTKIE  
PRODUKTY  
**-30%**

NA ZAKUPY ZAPRASZAMY  
W DNIACH OD 12-14.12.2014  
(PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA)  
CODZIENNIE 9<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>  
DO SIEDZIBY FIRMY FLORENTYNA  
NA ULICĘ KAZIMIERZA WIELKIEGO 6  
W PLESZEWIE

<p>CZAJNIK BEZPRZEWODOWY 1,7L <b>BOTTI</b></p> <p><b>53%</b></p> <p><del>56,99</del> <b>29,99</b></p>	<p>JAGODA PATELNIĄ 22CM / 2MM</p> <p><b>38%</b></p> <p><del>22,19</del> <b>8,50</b></p>	<p>LADISLAW KPL. 5 NOŻY</p> <p><b>40%</b></p> <p><del>17,65</del> <b>7,00</b></p>
---	---	---

TOWAR POZAGATUNKOWY - TOWAR, KTÓRY ZAWIERA DELIKATNE WADY (RYSY, WGNIECENIA, WADY FABRYCZNE), KTÓRE NIE WPŁYWAJĄ NA JEGO FUNKCJONALNOŚĆ. ZAKUPIONY TOWAR NIE PODLEGA ZWROTOWI.

**SPEED-GLASS**  
AUTO SZYBY  
Dawid Frencl  
660 200 802  
MONTAŻ  
SPRZEDAŻ  
NAPRAWA  
DOJAZD DO  
KLIENTA

**AUTO SZYBY**  
SPRZEDAŻ, MONTAŻ  
OSOBOWE  
CIEŻAROWE  
DOSTAWCZE  
DOJAZD DO KLIENTA  
naprawa  
odprysków  
Pleszew, ul. Kubackiego 55  
Tel. 660-252-097

**HATEX**  
Jarocin, ul. Wrocławska 50  
tel. 62 505-31-33  
Pleszew, ul. Ogrodowa 13  
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05  
Dobrzyca, ul. Koźmińska 19  
tel. 62 741-34-78  
**OKNA**  
O szczegóły pytaj w sklepie.

**ROLETA  
ZEWNETRZNA  
z montażem**  
od 175 zł  
brutto  
za m<sup>2</sup>  
PARAPET BOTTICINO  
(konglomerat)  
szer. 20cm - 45 zł/mb  
szer. 25cm - 56 zł/mb  
szer. 30cm - 67 zł/mb  
OFERTA WAŻNA DO 16.12.2014 r.

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00  
**AUTO SZYBY**  
DOJAZD DO KLIENTA  
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA  
Tel. 607 560 682  
Pleszew, ul. Podgórna 21

**MEBLE**  
na zamówienie  
**KUCHENNE**  
MEBLE BIUROWE, SZAFY POD  
ZABUDOWĘ, STOŁY, KRZESŁA,  
MEBŁOŚCIANKI, AKCESORIA  
RAPIK Chrzan, ul. Długa 14  
tel. 608/778-027

**ZATRUDNIĘ  
KIEROWCÓW C+E**  
Praca  
od pon.  
do pt.  
Atrakcyjne  
wynagrodzenie  
501 466 352

**- POD -  
SZYSZKAMI**  
HOTEL & RESTAURANT  
tel./fax 62 721 01 25  
Nowa Obra 75a, 63-720 Koźmin Wlkp.  
e-mail: recepcja@kozmin.podszyszkami.pl  
www.podszyszkami.pl  
**ZABAWA  
SYLWESTROWA**  
31.XII PRZYGRYWA  
GODZ. 19:00 ZESPÓŁ  
NA ŻYWO  
400  
zł/za parę

**GARAŻE BLASZANE  
- WZMOCNIONE  
BRAMY GARAŻOWE**  
www.robsta.pl  
DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!  
PRODUCENT  
(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

**MIAŁEŚ WYPADEK?**  
Pomożemy skutecznie uzyskać odszkodowanie za  
(mimo wcześniejszych wypłat):

- Szkody osobowe i rzeczowe z OC samochodu sprawcy
- Wypadki w gospodarstwach rolnych, przy pracy
- Zadośćuczynienie po zmarłej osobie.

EUROPEJSKIE  
CENTRUM  
ODSZKODOWAŃ  
Nie pobieramy opłat wstępnych,  
dojeżdżamy do klienta.  
500 310 450

## ▶ VII INSPEKTORIAŁNE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SALEZJAŃSKIEJ

Dwie drużyny piłkarskie, reprezentujące Salos im. Marii Dominiki z Dobieszczyny, z powodzeniem wystąpiły w VII Inspektoriałnych Igrzyskach Młodzieży Salezjańskiej w futsalu.

Zawody rozegrane zostały w Polczynie Zdroju. Rywalizowały w nich cztery ośrodki salezjańskie z: Dzierżoniowa, Ostrowa Wlkp., Dobieszczyny i Polczyna Zdroju. Salos z Dobieszczyny wystawił drużyny futsalowe w dwóch grupach wiekowych: A - chłopcy rocznik 1998 i młodsi oraz C - chłopcy rocznik 2002 i młodsi.

Rewelacyjnie w turnieju spisali się chłopcy z grupy najstarszej, którzy pokonali wszystkich rywali, zdobywając jedenaście goli i nie tracąc żadnego. W tej kategorii futsalowej z Dobieszczyny zgarnęli również wszystkie nagrody indywidualne: dla najlepszego zawodnika turnieju (Dominik Płócienniczak), dla najlepszego bramkarza (Jakub Krukowski) i dla najsukuteczniejszego piłkarza (Brajan Jujka - 6 goli). W nagrodę, w styczniu 2015 r., drużyna z Dobieszczyny weźmie udział w finale ogólnopolskim, który rozegrany

## SALOS najlepszy w futsalu



zostanie w Rumii.

Nieco słabiej poszło futsalowcom z najmłodszej grupy wiekowej, którzy przegrali mecze z zespołami z Ostrowa Wlkp. i Dzierżoniowa. Na po-

cieszenie najsukuteczniejszym piłkarzem w tej grupie wiekowej został także reprezentant Salosu Dobieszczyna Łukasz Szvajcák (8 goli + 2 z rzutów karnych w dogrywce

z najlepszym strzelcem innej drużyny).

Opiekunami obu futsalowych drużyn salezjańskich są Marek Janowski i Błażej Rzepczyk. (pw)

### SKŁADY DRUŻYN:

▶ Grupa najstarsza: Jakub Krukowski (bramkarz), Sebastian Kubacki, Dawid Smoliński, Dominik Płócienniczak, Miłosz Gendaszyk, Brajan Jujka, Siergiusz Kubicki i Kewin Wiktorowski

▶ Grupa najmłodsza: Tobiasz Tomczak (bramkarz), Łukasz Szvajcák, Daniel Smoliński, Filip Jujka, Jakub Rutkowski, Sebastian Cieślak i Mikołaj Jujka

### ▶ PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

## Podium juniorki i weterana

Magdalena Mazurkiewicz zajęła drugie miejsce wśród juniorek do lat 18 (bez podziału na kategorie wagowe) w VIII Memoriale Kazimierza Borowiaka w Podnoszeniu Ciężarów, który został rozegrany w Myśluborzu.

Uczennica Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach uzyskała w dwuboju 111 kg (48 kg w rwaniu i 63 kg w podrzucie, co dało jej 161,8 pkt. Zwyciężyła Paulina Kudłaszyk (Budowlani Nowy Tomyśl), która uzyskała 177,1 pkt.

Swój kolejny medal wywalczył także Andrzej Borkiewicz. W Międzynarodowym Pucharze Polski Weteranów rozegranym w Trzciance zwyciężył w swojej kategorii (VII grupa wiekowa - kat. 69 kg), a w klasyfikacji generalnej zajął dziesiąte miejsce. - Planowałem wyrównanie swoich rekordów, ale niesprzyjający system przeprowadzania zawodów mi to uniemożliwił. Między kolejnymi podejściami były długie przerwy, zawodnicy musieli się dodatkowo rozgrzewać, co bardzo

przeszkadza w ciężarach - opowiada Borkiewicz. - Było sporo spalonych podejść. Uzyskałem 135 kg w dwuboju, najlepszy wynik od trzech lat, ale do rekordów troszkę zabrakło. Najbliżej było w rwaniu, gdzie podniosłem 65 kg (rekord Polski należący do Borkiewicza wynosi 68 kg - przyp. red.). Mimo wszystko jestem zadowolony z występu. W moim wieku poziom już się obniża mniej więcej co pół roku, tak więc 135 kg w dwuboju mnie zadowala - powiedział Borkiewicz. (faf)



Magdalena Mazurkiewicz wraz braćmi Dach z Promienia Opalenica, w którego barwach startuje w zawodach

### ▶ LICEALIADA W PIŁCE RĘCZNEJ CHŁOPCÓW

## Finale dla „ogólniaka”



Drużyna Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie wygrała finał Rejonu Poznań Teren Wschód w piłce ręcznej chłopców i po raz pierwszy w historii wywalczyła awans do finału wojewódzkiego.

W finale rejonowym, rozegranym w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie, oprócz gospodarzy zagrały drużyny ze Środy, Wrześni i Gniezna, które rywalizowały systemem „każdy z każdym”.

Po dwóch seriach gier zespoły z ZSO w Jarocinie i LO w Środzie Wlkp. miały na swym koncie po dwa zwycięstwa i o końcowej wygra-

nej decydował ostatni mecz pomiędzy tymi drużynami.

Podopieczni Macieja Dolaty zaczęli bardzo dobrze. Grali świetnie w obronie i po pierwszej połowie (13 minut) prowadzili 5:1.

Po zmianie stron początkowo przewagę mieli gospodarze (pięć minut przed końcem meczu prowadzili 7:3), ale bardzo zdeterminowana ekipa ze Środy, której do zajęcia pierwszego miejsca wystarczył remis, zaczęła odrabiać straty.

W ostatniej minucie średzianie zniwelowali stratę do jednej bramki (7:8), ale nie zdołali doprowadzić do remisu. (faf)

### WYNIKI FINAŁU REJONU POZNAŃ TEREN WSCHÓD W PIŁCE RĘCZNEJ CHŁOPCÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH:

LO Środa Wlkp. - LO Września	20:12
ZSO Jarocin - II LO Gniezno	13:10
ZSO Jarocin - LO Września	21:8
II LO Gniezno - LO Środa Wlkp.	6:15
II LO Gniezno - LO Września	16:9
ZSO Jarocin - LO Środa Wlkp.	8:7

#### Końcowa kolejność:

1. ZSO Jarocin
2. LO Środa Wlkp.
3. II LO Gniezno
4. LO Września

#### Skład drużyny ZSO Jarocin:

Jakub Zarczyński, Krzysztof Gromada, Paweł Dworzynski, Przemysław Andrzejczak, Maciej Gietczyk, Szymon Udzik, Miłosz Seraszek, Arkadiusz Cepa, Igot Bródka, Maksymilian Bródka, Piotr Osiałkowski, Konrad Janowski

## ▶ GIMNAZJADA W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ

# AWANS, mimo drugiego miejsca



Choć gimnazjaliści z „piątki” zajęli drugie miejsce w finale rejonowym, to jako gospodarz zagrają także w finale wojewódzkim

Drużyna z Gimnazjum nr 5 w Jarocinie zajęła drugie miejsce w finale Rejonu Poznań Teren Wschód w Halowej Piłce Nożnej.

W zawodach rejonowych, rozegranych w Jarocinie, wzięło udział sześć drużyn - mistrzów powiatów: średzkiego, wrzesińskiego, śremskiego,

go, poznańskiego, gnieźnieńskiego oraz jarocińskiego, które podzielono na dwie grupy eliminacyjne.

Mistrz powiatu jarocińskiego - reprezentacja Gimnazjum nr 5 - w spotkaniach grupowych pokonała 3:0 drużynę z Kłecka i przegrała 0:2 z rówieśnikami ze Środy Wlkp.

Z drugiego miejsca awansowała do półfinału, w którym zmierzyła się ze zwycięzcą drugiej grupy - zespołem z Tarnowa Podgórnego. Podopieczni Sławomira Udzika pewnie wygrali 3:0 i w finale ponownie trafili na drużynę ze Środy i znów musieli uznać wyższość rywala, przegrywając, po

zaciętej walce 1:2.

Mistrz Rejonu Poznań Teren Wschód - Gimnazjum nr 1 w Środzie Wlkp. wywalczyło awans do finału wojewódzkiego, który 12 grudnia zostanie rozegrany w Jarocinie (hala spółki Jarocin Sport). Zgodnie z nowymi przepisami w turnieju zagra również

drużyna gospodarzy - gimnazjaliści z „piątki”. Oprócz nich w Jarocinie wystąpią także reprezentacje Gimnazjum nr 6 w Koninie, Gimnazjum w Koźminie Wlkp., Gimnazjum w Pobiedziskach, Gimnazjum nr 1 w Wągrowcu, Gimnazjum w Sierakowie i Gimnazjum nr 64 w Poznaniu. (faf)

## WYNIKI

## ▶ Grupa A:

Gim. 5 Jarocin - Gim. Kłecko	3:0
Gim. Kłecko - Gim. 1 Środa	1:2
Gim. 1 Środa - Gim. 5 Jarocin	2:0

## Tabela:

1. Gim. nr 1 Środa	2	6	4.1
2. Gim. nr 5 Jarocin	2	3	3.2
3. Gim. Kłecko	2	0	1.5

## ▶ Grupa B:

Gim. 1 Śrem - Gim. Tarnowo Podg.	2:4
Gim. Tarnowo Podg. - Gim. Kołaczkowo	4:0
Gim. Kołaczkowo - Gim. 1 Śrem	1:2

## Tabela:

1. Gim. Tarnowo Podg.	2	6	8.2
2. Gim. 1 Śrem	2	3	4.5
3. Gim. Kołaczkowo	2	0	1.6

## ▶ Mecze o V miejsce:

Gim. Kłecko - Gim. Kołaczkowo	3:2
-------------------------------	-----

## ▶ Półfinały:

Gim. nr 5 Jarocin - Gim. Tarnowo Podg.	3:0
Gim. nr 1 Środa - Gim. nr 1 Śrem	1:0

## ▶ Mecze o III miejsce:

Gim. 1 Śrem - Gim. Tarnowo Podg.	4:3
----------------------------------	-----

## ▶ Finał:

Gim. 5 Jarocin - Gim. 1 Środa	1:2
-------------------------------	-----

## ▶ Końcowa klasyfikacja:

1. Gimnazjum nr 1 Środa
2. Gimnazjum nr 5 Jarocin
3. Gimnazjum nr 1 Śrem
4. Gimnazjum Tarnowo Podgórne
5. Gimnazjum Kłecko
6. Gimnazjum Kołaczkowo

## ▶ Skład drużyny Gimnazjum nr 5:

Mateusz Czupaliak, Krzysztof Konieczny, Dawid Idzikowski, Łukasz Bastryk, Alan Janowski, Damian Tomczak, Damian Biernacki, Miłosz Kowalski, Dawid Kowalski, Konrad Kwiatkowski, Mikołaj Dzierża, Jakub Miękus, Patryk Rzepka, Kacper Hetmańczyk, Mikołaj Jazgar, Jakub Klauza. Opiekun: Sławomir Udzik.

## ▶ RUGBY TAG

## Mistrzowie z „czwórki”

Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie zwyciężyła w finale rozgrywek rugby tag „Szukamy Mistrzów z Intermarche”.

W finałowych rozgrywkach wzięły udział cztery drużyny: SP 3 i 4 z Jarocina, Cielcza i Mieszków. Najlepsi okazali się młodzi rugbiści z „czwórki”, którzy w turnieju, rozgrywanym systemem każdy z każdym - mecz i rewanż, przegrali tylko jedno

spotkanie (z drugim zespołem zawodów - SP nr 3).

- Dzięki takim turniejom, coraz więcej osób z gminy Jarocin pojawia się na ogólnopolskich zawodach w barwach Sparty Jarocin. Rozmawiając z wieloma osobami słyszę dużo pochwał o jarocińskich rugbiście - mówił na zakończeniu turnieju Mateusz Boruta, prezes Sparty Jarocin.

Gminny finał rozgrywek rugby tag został po-

przedzony serią szkolnych międzyklasowych turniejów, które przeprowadzał jarociński klub. Trener Sparty Jarocin, Bartosz Włodarek prowadzący zajęcia sportowe w szkołach, jest bardzo zadowolony z efektów. - Coraz więcej młodych ludzi przekonuje się do mało popularnej dyscypliny, jaką jest rugby. Mam nadzieję, że przeprowadzone turnieje zachęcą do grania w barwach

Sparty Jarocin, a wtedy będzie szansa na zdobycie nie tylko mistrzostwa gminy, lecz także Polski - stwierdził Włodarek.

Na zakończenie zawodów wszyscy uczestnicy otrzymali gadżety z herbem Sparty Jarocin, a trzy pierwsze drużyny wróciły z medalami i statuetkami, które wręczał Emanuel Gay, właściciel jarocińskiego marketu Intermarche, sponsora tytułowego turnieju. (faf)

## WYNIKI TURNIEJU

SP 4 Jarocin - SP Mieszków	6:2
SP 3 Jarocin - SP Cielcza	1:2
SP 4 Jarocin - SP 3 Jarocin	1:2
SP Mieszków - SP Cielcza	0:1
SP 4 Jarocin - SP Cielcza	6:0
SP Mieszków - SP 3 Jarocin	3:3
SP Mieszków - SP 4 Jarocin	0:3
SP Cielcza - SP 3 Jarocin	2:1
SP Cielcza - SP Mieszków	1:2
SP 3 Jarocin - SP 4 Jarocin	2:6
SP 3 Jarocin - SP Mieszków	2:0
SP Cielcza - SP 4 Jarocin	3:6

## KONCOWA KLASYFIKACJA:

1. SP 4 Jarocin
2. SP 3 Jarocin
3. SP Cielcza
4. SP Mieszków



## Pucharowe przetarcie



Dominik Chmiel (pierwszy z lewej) przygotowujący się do prestiżowego turnieju Ragnarok zajął drugie miejsce w Pucharze Polski ADCC

Dominik Chmiel zajął drugie miejsce w IX Pucharze Polski ADCC. W finale przegrał z Marcinem Bandedem, mającym za sobą debiut w gali UFC.

ADCC to jedna z odmian mieszanych sztuk walki obejmująca wszelkie style parterowe.

Dziewiąta edycja Pucharu Polski odbyła się w Sławie. Chmiel startował wśród zaawansowanych w kategorii do 87,9 kg. - Pierwszą walkę wygrałem przed czasem przez dźwignię skretową na nogę. W drugiej zwyciężyłem

na punkty i później przegrałem w finale - mówi Dominik Chmiel, reprezentujący w tych zawodach klub Gracie Barra. - Jestem zadowolony ze swojego występu, chociaż zawsze jest mały niedosyt. Zawody te pozwoliły mi przygotować się do udziału w prestiżowym turnieju Ragnarok w Świnoujściu (13 grudnia), na który są zapraszani najlepsi zawodnicy z Europy - powiedział Chmiel, aktualny mistrz Polski w brazylijskim jiu jitsu. (faf)

GAZETA Jarocińska

Wydawca: Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

ISSN 1230-851X

WYDAWCA: Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

ADRES REDAKCJI

20-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel. (62) 747-37-60, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO  
Anna Legowicz-Gogolewicz, a.gogolewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI  
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPOŁ:  
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula

WSPÓŁPRACUJĄ:  
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE  
(62) 749-86-46  
Dariusz Fijolek  
d.fijolek@jarocinska.pl  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz  
b.piotrowicz@jarocinska.pl  
Barbara Dzierża  
b.dzierza@jarocinska.pl  
Łukasz Zięciak  
l.ziecniak@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak (508/318-922)  
a.antczak@jarocinska.pl  
Angelika Włodarczyk (509/082-772)  
a.wlodarczyk@jarocinska.pl  
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY  
(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ  
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00  
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ  
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68  
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G  
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78  
Zerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pta, ul. Krzywa 35

WYDAWCA  
Potulniowa Olicyna Wydawnicza Sp. z o.o.  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA  
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT  
Karolina Piechalak (62) 747-15-31  
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.  
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl  
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7:00 - 18:00.  
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

## ▶ LICEALIADA W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ

Drużyna z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach zwyciężyła w finale Rejonu Poznań Teren Wschód Licealiady w Halowej Piłce Nożnej i w najbliższy czwartek zagra w Kępnie w finale wojewódzkim.

Wygrana zespołu z Tarzec w rozgrywkach powiatowych już była wielką sensacją, bowiem podopieczni Dawida Piróga po raz pierwszy w historii zdystansowali faworyzowane reprezentacje jarocińskich szkół. Dlatego wywalczenie mistrzostwa rejonu i awans do finału wojewódzkiego można by potraktować w kategorii cudu, gdyby nie to, że nie było to cudowne zrzucenie losu, tylko ambitna, konsekwentna i skuteczna gra drużyny z ZSP-B.

- Nie nastawialiśmy się na jakiś konkretny rezultat. Do każdego kolejnego meczu podchodziliśmy z pełnym skupieniem i zaangażowaniem. Wiedzieliśmy, że mamy dobrą drużynę, ale trzeba było to jeszcze udowodnić na boisku. Udało się - mówi bardzo zadowolony z sukcesy swojego zespołu Dawid Piróg.

Finał rejonowy, który odbył się w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie, ekipa z Tarzec zaczęła od łatwej wygranej z III LO z Gniezna. W drugim meczu podopieczni Dawida Piróga pokonali 2:1 LO ze Środy Wlkp. i stanęli przed wielką szansą zapisania kolejnej karty w kronikach. Dwa zwycięstwa na swym koncie miała także reprezentacja Zespołu Szkół Ekonomicznych w Śremie i właśnie ostatnie spotkanie turnieju, pomiędzy tymi zespołami, decydowało o mistrzostwie rejonu i awansie do finału wojewódzkiego.

# Piękny sen trwa



## WYNIKI FINAŁU REJONU POZNAŃ TEREN WSCHÓD W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH:

ZSE Śrem - LO Środa Wlkp.	3:1
ZSP-B Tarce - III LO Gniezno	3:1
ZSP-B Tarce - LO Środa Wlkp.	2:1
III LO Gniezno - ZSE Śrem	0:3
III LO Gniezno - LO Środa Wlkp.	1:1
ZSP-B Tarce - ZSE Śrem	1:0

Tabela:			
1. ZSP-B Tarce	3	9	6:2
2. ZSE Śrem	3	6	6:2
3. LO Środa Wlkp.	3	1	3:6
4. III LO Gniezno	3	1	2:7

**Skład ZSP-B Tarce**  
Hubert Antkowiak, Konrad Glinkowski, Patryk Gołinski, Jakub Jacek, Arkadiusz Jankowski, Patryk Kempa, Łukasz Tyrakowski, Marcin Urbaniak, Adam Wawrzyniak, Adrian Włodarczyk, Patryk Włodarczyk, Opiekun - Dawid Piróg

**Reprezentacja Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach kontynuuje zwycięską passę. Po wygraniu mistrzostw powiatu podopieczni Dawida Piróga triumfowali również w finale rejonowym**

W lepszej sytuacji był drużyna ze Śremu, której do zajęcia pierwszego miejsca wystarczył remis. Piłkarze z Tarzec zagrali bardzo ambitnie. Nie było dla nich straconych piłek. Długo utrzymywał się bezbramkowy remis,

ale dwie minuty przed końcem meczu gola zdobył Łukasz Tyrakowski, który zapewnił zespołowi ZSP-B kolejny historyczny sukces.

Finał wojewódzki zostanie rozegrany w czwartek, 11 grudnia w Kępnie. Oprócz

zespołu z Tarzec zagrają drużyny ZSP nr 2 Kalisz, II LO Konin, ZSO Gostyń, CKZiU Złotów, LO Szamotuły, ZSE nr 1 Poznań i ZSP nr 2 Kępno.

(faf)

## ▶ PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

## Pawlicki mistrzem świata!

Adrian Pawlicki, absolwent Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach, student Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, został Akademickim Mistrzem Świata w Podnoszeniu Ciężarów.

Akademickie Mistrzostwa Świata rozegrano w Chiang Mai w Tajlandii. Pawlicki w rwaniu po zaliczeniu 141 kg, spalił podejście do 146 kg i przegrywał z Koreańczykiem Mingi Kangiem, który wyrwał 145 kg. W podrzucie reprezen-

tant Polski dźwignął 171 kg uzyskując w dwuboju 312 kg i wyprzedził najgroźniejszego rywala o kilogram (Koreańczyk w podrzucie zaliczył 166 kg). Trzecie miejsce zajął Amerykanin Paul Frederick Woelmer 290 kg (130 kg + 160 kg).

Pawlicki, reprezentujący Zawiszę Bydgoszcz, to aktualny wicemistrz Polski seniorów. Podczas rozgrywanych w Łukowie mistrzostw kraju uzyskał w dwuboju 325 kg (145 kg + 180 kg).

(faf)

## ▶ SIATKÓWKA - III LIGA B KOBIEC



Drużyna TKS-u Siatkarz, choć przegrała w Tuliszkowie 2:3 w ostatnim meczu fazy grupowej III ligi B kobiet, zajęła drugie miejsce i wywalczyła awans do play off.

Jarocinianki, mimo że pierwszy pojedynek z Lisem wygrały u siebie 3:1 nie były faworytkami. Zespół z Tuliszkowa jako jedyny „urwał” dwa sety niepokonanym „Amberkom” z Kalisza i liczyła na zwycięstwo z TKS-em za trzy punkty (czyli 3:0 lub 3:1), które

dało by im awans. Podopieczne Michała Sorka potrzebowały za to przynajmniej jednego punktu, a ten dawała nawet minimalna przegrana 2:3.

TKS przegrał pierwszego seta. - Źle weszliśmy w mecz, popełniliśmy za dużo błędów. Później mozolnie odrabialiśmy straty. Po zagrywce Agnieszki Sobczak zdobyliśmy kilka punktów z rzędu i wyszliśmy nawet na prowadzenie, ale końcówka należała do drużyny z Tuliszkowa, która wygrała do 22 - mówił Michał

## LIS TULISZKÓW - TKS SIATKARZ JAROCIN

(25:22, 23:25, 21:25, 25:19, 15:12)

3:2

**Skład TKS Siatkarz:** Anna Bednarek, Julia Kalisz, Aneta Bartkowiak, Joanna Bednarek, Agnieszka Sobczak, Patrycja Ignasiak, Agnieszka Becela (libero) oraz Zuzanna Tył i Martyna Kujawa

Wyniki IX kolejki spotkań:  
Libero Pleszew - KTPS Konin 2:3  
Lis Tuliszków - TKS Siatkarz Jarocin 3:2

Tabela:			
1. Amber Kalisz	7	20	21:2
2. TKS Siatkarz Jarocin	8	16	17:11
3. Lis Tuliszków	8	15	18:13
4. Libero Pleszew	8	4	6:22
5. KTPS Konin	7	2	6:20

Sorek, trener TKS-u. - Wierzyłem jednak, że nawet, jak będziemy przegrywać 2:0, to i tak będzie szansa na korzystny rezultat - dodawał trener.

Dwa kolejne sety padły łupem jarocinianek (najpierw dość nerwowo do 23, a później już łatwiej do 21) i awans do najlepszej czwórki stał się faktem.

- W dwóch ostatnich setach wprowadziłem najmłodsze zawodniczki, które niebawem będą grały w półfinałach ligi młodzieżek. Przegraliśmy obie partie, ale po niezłej grze i sędzę, że to doświadczenie zaprezentuje - stwierdził Michał Sorek.

W pierwszej rundzie fazy play off TKS Siatkarz zagra z SPS-em Słupca, zwycięzcą drugiej grupy III ligi B. Mecze zostaną rozegrane 10 i 17 stycznia.

(faf)



Fot. facebook.com/AdrianPawlicki

OGŁOSZENIE

**Leśniewscy**  
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1  
(biuro wic nową fabryki mebli)  
**MAT. BUDOWLANE**  
**KOSTKA BRUKOWA**  
**PROMOCYJNE CENY!**  
**OPAL KLINKIER**  
Czynne w godz. 7.00-17.00  
sob. 7.00-14.00  
**kom. 600-600-199**

## Jarota w likwidacji?

Na poniedziałek, 15 grudnia zwołano Nadzwyczajne Walne Zebranie Jaroty. Jarocin. Mają na nim zostać wybrane nowe władze klubu.

Jako pierwszy do dymisji podał się wiceprezes Marck Ściślak. Wraz z nim ze współfinansowania klubu zrezygnował ZPM Biernacki. Zgodnie ze statutem w ciągu pół roku powinno zostać zwołane walne zebranie w celu uzupełnienia składu

władz. Walne zwołano jednak od razu. W ubiegłym tygodniu rezygnację złożyli najprawdopodobniej również pozostali członkowie zarządu. Tej informacji oficjalnie nie chciał potwierdzić Michał Simon, rzecznik prasowy Jaroty. Jednak w porządku obrad walnego zebrania znajdują się zarówno wybory prezesa, jak i członków zarządu. Jeżeli na zebraniu nie uda się powołać władz klubu,

„stary” zarząd, który zgodnie ze statutem musi pełnić obowiązki do momentu wyboru nowego, najprawdopodobniej od razu wystąpi z wnioskiem o powołanie kuratora. Pojawili się również pogłoski o postawieniu klubu w stan likwidacji.

Walne zebranie odbędzie się w sali konferencyjnej spółki Jarocin Sport w poniedziałek (godz. 18.00).

(faf)

